

POGODA

Dzisiaj będzie pochmurno, szanse śniegu, najwyższa temperatura do 39 F (3 C).
Jutro również pochmurno i szanse śniegu, szczególnie rano, temperatura bez zmian.
Wschód słońca o godzinie 5:06 rano, zachód o godz. 6:34 wiecz.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj poniedziałek, 18 kwietnia — Rudolfa i Bogusława.
Jutro wtorek, 19 kwietnia — Adolfa i Tymona.
Pojutrze środa, 20 kwietnia — Agnieszki i Czesława.

No. 75 Rok (Vol.) LXXVI

CHICAGO, IL, Poniedziałek, 18 Kwietnia (April 18), 1983

Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

HÓŁD WARSZAWY DLA OFIAR GETTA

Trzej Członkowie Gabinetu US

Rumuńska Ciekawostka Ustawodawcza

Bukareszt. (NYT) — Władze Rumunii opublikowały w środę oficjalną ustawę wprowadzającą zakaz posiadania lub używania maszyn do pisania przez obywateli tego kraju, którzy "byli karani za przestępstwa kryminalne lub przedstawiają zagrożenie dla porządku publicznego lub bezpieczeństwa państwa".

Ustawa wchodzi w życie z dniem 28 kwietnia. Nie podane zostały przyczyny jej uchwalenia, lecz przypuszcza się, iż jednym z powodów jest spora fala ulotek, krytykujących politykę władz komunistycznych krążących od paru lat po Rumunii.

Mediator U.S. Wyjedzie Do Salwadoru

Washington (ST) — Rząd prez. Reagana zgodził się na wysłanie do Salwadoru wysokiego rangą przedstawiciela, którego zadaniem będzie wywarć wpływ na poprawę sytuacji w zakresie przestrzegania praw humanitarnych oraz przeprowadzenia powszechnych, demokratycznych wyborów.

Decyzję tę podjęto na wniosek przewodniczącego izbowego Podkomitetu Przyznawania Funduszy kongr. Clarence'a Longa (D.-Md.), w zamian za obietnicę szybkiego zatwierdzenia żądań administracji o zwiększenie w tym roku o \$60 mln pomocy militarnej dla Salwadoru. Long zaznaczył, że w przeciwnym wypadku Izba nie zgodzi się na żadną dodatkową pomoc dla tego państwa.

Kongresman poinformował, że sekr. Schutz wyraził zgodę na:

— Wysłanie negocjatora, który podejmie próby uwzględnienia w wyborach kandydatów różnych frakcji politycznych, łącznie z lewicą;

— Wywarcie nacisku na salwadorski rząd by uwolnił wszystkich więźniów politycznych;

— Podjęcie próby uzyskania zgody tamtejszego rządu na danie dostępu międzynarodowemu Czerwonemu Krzyżowi do więzień i obozów;

— Stworzenie specjalnej komisji do zbadania dokumentów dotyczących ciągle nie zakończonych dochodzenia w sprawie zamordowania 4 amerykańskich misjonarek w 1980 roku. Istnieją podejrzenia, że salwadorskie władze sądowe ignorują dowody winy.

Aresztowano Polskiego Zamachowca

Nowy York (ND) — Władze miejscowe w Marsylii podały do wiadomości, iż zamachowcem, który oddał trzy strzały w kierunku biura Aeroflotu w tym mieście, jest Polak, którego nazwiska jednak nie ujawniono.

Komunikat policji stwierdza, że po ostrzelaniu przez zamachowca biura sowieckich linii lotniczych Aeroflotu z pistoletu kal. 9 mm policja rozpoczęła za nim brawurowy pościg po ulicach Marsylii. Uciekający samochód zatrzymano dopiero na autostradzie Marsylia-Tulon po przestreleniu opon.

Jak się okazało, broń, którą znaleziono przy zamachowcu, była używana w poprzednim zamachu w piątek, 8 kwietnia, na konsulat sowiecki w Marsylii. W tym zamachu strzelano jednak z dwu samochodów, które następnie rozjechały się na dużej szybkości, w różnych kierunkach.

Aresztowanym obecnie Polakiem zainteresował się kontrwywiad francuski.

Z Wizytą w Meksyku

Dyskusje Będą Dotyczyć Kryzysu w Ameryce Centralnej i Spraw Ekonomicznych

Meksyk (ST) — Wczoraj z 2-dniową wizytą do Meksyku przybyli sekr. stanu G. Shultz, sekr. skarbu Donald T. Regan i sekr. handlu Malcolm Baldrige.

Stanowi to dość niezwykle wydarzenie, ponieważ zazwyczaj nie zdarza się, by trzej członkowie gabinetu podróżowali wspólnie na zagraniczną misję, zwłaszcza członkowie o tak dużych wpływach jak wymienieni.

Reprezentanci rządu meksykańskiego witając gości wyrazili nadzieję, że rozmowy z Shultzem zapoczątkują negocjacje poświęcone zagadnieniu powstrzymania wybuchu wojny w Ameryce Centralnej.

Delegacja przybyła do Meksyku w tydzień po odnowieniu przez ten kraj inicjatywy dyplomatycznej poświęconej rozwiązaniu konfliktów w Nikaragui i Salwadorze, które wywołują obawy o rozprzestrzenienie walk na inne państwa tego rejonu.

Jednym z punktów dyskusji będzie proponowana wizyta prez. Reagana w Meksyku w tym roku oraz zagadnienia związane z rozwojem turystyki, wzajemnej wymiany handlowej, nielegalnej imigracji Meksykanów do USA i analiza problemów ekonomicznych Meksyku.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Indie Wystrzeliły Własnego Satelitę

New Delhi (UPI) — Indie Wystrzeliły w przestrzeń umieszczoną na rakiety satelitę kosmicznego, który — jak twierdzą rzeczoznawcy — zdolny będzie do przekształcenia i użycia w celach militarnych. Cztero-członowa rakietka wystrzelona została z południowej prowincji Indii Madras. Zbudowany kosztem 400,000 dol. satelita, waży 88 funtów. Po 9 minutach satelita oderwał się od rakiety i znalazł się w swej orbicie.

Premier Indii Indira Gandhi wyraziła z racji zainicjowania programu lotów kosmicznych duże zadowolenie.

Apel Papieża

(ST) — Papież Jan Paweł II wystąpił w niedzielę z apelem skierowanym pod adresem antykomunistycznych ugrupowań w Angoli, prosząc o zwolnienie 64 porwanych Czechów. Apel Papieża, zawarty w cotygodniowym biogłosławie papieskim, określony został przez Watykan, jako krok pojednawczy mający na celu polepszenie stosunków między Stolicą Apostolską a Czechosłowacją.

Angolańska organizacja antykomunistyczna UNITA dokonała porwania 64 Czechów znajdujących się w tutejszych zakładach przemysłowych, w dniu 12 marca. Wśród porwanych znajdują się rodziny techników oraz 12 dzieci.

Spadek Cen Hurtowych

Washington (UPI) — Ceny hurtowe spadły w marcu o 0.1 proc. głównie dzięki spadkowi cen benzyny (o 6 proc.) oraz paliw ogrzewczych (o 7.6 proc.). W marcu zniżono ceny świeżych owoców, kur, jaj i oleju; wzrosły natomiast ceny warzyw, wołowiny, wieprzowiny i ryby.

Wskaźnik cen producenta wyniósł w ub. miesiącu 283.4 co oznacza, że za artykuły, które w 1967 roku kosztowały \$1,000 teraz musimy płacić \$2,834.

W marcu wzrosła również o 1.1 proc. produkcja fabryczna.



WASHINGTON. — W Washingtonie odbył się trzydniowy zjazd byłych więźniów obozów koncentracyjnych, w ramach uroczystości poświęconych pamięci pomordowanych przez hitlerowców Żydów. Na zdjęciu przybyli z całego kraju delegaci w liczbie 10,000 przed Kapitołem, 13 kwietnia br. (UPI)

28 Ofiar Eksplozji Przed Ambasadą U.S. w Bejrucie

(UPI) — W pobliżu lotniska bejruckiego, miał miejsce nowy atak na amerykańskiego strzelca piechoty morskiej. Zabicie miało miejsce w niedzielę.

Strzał wymierzony był w 21-letniego strzelca amerykańskiego Kennetha Edwarda Simpsona, Jr., z Wellington, Ohio. Kula wystrzelona przez nieujawnionego napastnika, przeszła przez nagawkę spodni Simpsona. Żołnierz nie został ranny i był w stanie odpowiedzieć ogniem.

Jest to już drugi na przestrzeni ostatnich pięciu tygodni atak wymierzony przeciw stacjonarym w Bejrucie żołnierzom amerykańskim, wchodzącym w skład międzynarodowego kontyngentu stojącego tu na straży pokoju.

W dniu 16 marca pięciu żołnierzy amerykańskich zostało rannych, gdy w pobliżu lotniska bejruckiego rzucono w nich granat ręczny.

Wczorajszy atak miał miejsce krótko po tym, jak rzucono granat w żołnierzy francuskich. Jeden żołnierz został lekko ranny. W obu przypadkach, napastnicy zdołali uknąć.

Rzecznik tutejszego dowództwa amerykańskiego, oświadczył, iż był to pierwszy zabicie, w czasie którego żołnierz amerykański skorzystał z broni palnej. W dniu 1 kwietnia stacjonarowi tu amerykańscy strzelcy morscy otrzymali nakaz noszenia nabitej broni.

Międzynarodowy garnizon pokojowy stacjonowany w Libanie składa się z 4,700 żołnierzy.

W 15 godzin po ataku na amerykańskiego strzelca morskiego, nastąpił przed gmachem ambasady U.S. wybuch bomby umieszczonej w samochodzie. Wiadomo, że eksplozja spowodowała straty w ludziach.

Sekr. Heckler Złoży Odwołanie

Washington (UPI) — Sędzia federalny Gerhard Gesell zniósł nowy regulamin rządu biorący w ochronę upośledzonego noworodki. Rząd domagał się, by w szpitalach korzystających z pomocy federalnej, obowiązkowo umieszczono napisy ostrzegające, że nie będą stosowane dyskryminacyjne metody, czyli odmowa żywienia i leczenia dzieci urodzonych z poważnymi wadami fizycznymi i psychicznymi. Pracowników i klientów szpitali zachęcono do składania raportów w razie podejrzenia, że szpital nie stosuje się do tej zasady. W razie udowodnienia naruszenia przepisów, szpitalowi groziłoby odebranie federalnych funduszy.

W odpowiedzi na orzeczenie sędziego Gesell sekretarz Dept. Zdrowia i Usług Publicznych, Margaret Heckler oświadczyła, że rząd natychmiast złoży odwołanie.

US Wiedziały o Spisku Na Arcb. Romero

Washington (ST) — Dept. Stanu otrzymał ponad 2 lata temu wiarogodne informacje o planie zgładzenia arcybiskupa San Salwadoru, Oscara Romero przez przywódcę salwadorskiej prawicy, Roberto D'Aubuissona i 12 oficerów sił bezpieczeństwa.

Przedstawiciele rządu, pod warunkami nie ujawnienia ich nazwisk, poinformowali, że wiadomość ta nadeszła z ambasady USA w Salwadorze najpierw w 1980 r., a później w 1981 r. Druga depeza zawierała nawet nazwisko przypuszczalnego mordercy arb. Romero.

Z doniesień wynika, że każdy z oficerów biorących udział w spisku, uważał wykonanie zadania za szczególnie honor i wyróżnienie.

Romero zginął od kuli zamachowca w czasie nabożeństwa w kaplicy szpitalnej, 24 czerwca 1980 r. Okoliczności zamachu nigdy nie wyjaśniono, nigdy też nikogo nie postawiono w stan oskarżenia. Robert White, były ambasador USA w Salwadorze, potwierdził informacje o przesłaniu wiadomości o zorganizowaniu spisku przez D'Aubuissona. W ub. tygodniu Dept. Stanu oświadczył, że oskarżenia przeciw D'Aubuissonowi nie mają solidnych podstaw, że w zasadzie nie istnieją żadne dowody wiążące go ze spiskiem.

Wielu salwadorskich oficerów uważało arcb. Romero, znanego z b. krytycznego nastawienia do rządu i otwarcie mówiącego o represjach przeciw politycznej opozycji, za osobę niebezpieczną dla bezpieczeństwa narodowego Salwadoru.

Znaleziono Falszywe Dolary

Stony Point, N.Y. (ST) — Robotnicy prowadzący prace naprawcze w przystani na rzece Hudson, znaleźli fałszywe banknoty w bilietach \$20 i \$100 dolarowych, wartości około \$5 mln. Fałszywe pieniądze znajdowały się w metalowej beczce.

Przewidywania Podwyżek Cen Paliw

Los Angeles (UPI) — Ekspert rynku naftowego Dan Lundberg uważa, że ze względu na tendencję utrzymania równowagi między podażą a popytem, ceny benzyny zaczną stopniowo wzrastać. Lundberg informuje, że wraz z wprowadzeniem od 1 kwietnia większego podatku federalnego na paliwa spadły dochody sprzedawców detalicznych, którzy ze względu na olbrzymią konkurencję nie mogli pozwolić sobie na podwyżki cen w stopniu wyrównującym ich straty.

Starcia Na Granicy Chin i Wietnamu

Pekin (UPI) — Chiny podały do wiadomości, że artyleria ich ostrzelała w niedzielę pozycje wietnamskie — pozostawiając nadgraniczne wietnamskie punkty obrony w stanie "de-wastacji". Walki w pasie nadgranicznym trwają już drugi dzień z kolei. Wietnam podał do wiadomości, że artyleria chińska ostrzeliwała cele na terenie trzech prowincji Wietnamu.

Pekin poinformował, że ostrzał artyleryjski rozpoczął się w niedzielę i stanowił akt odwetu za przybierające w ostatnim czasie na nasileniu ataki wietnamskie, które spowodowały znaczne straty w "ludziach i materiale". Ostrzał trwał nadal w niedzielę wieczorem.

Wymiana ognia na granicy chińsko-wietnamskiej określana jest jako najbardziej zacięta walka, w wszystkich dotychczasowych starć, jakie miały miejsce pomiędzy obu krajami na przestrzeni ostatnich miesięcy. Na razie nie podano żadnych informacji na temat poniesionych strat.

Komunistyczna partyjna gazeta chińska podała, że Wietnam rozpoczął ataki skierowane przeciw Chinom, w celu odwrócenia uwagi od ofensywy prowadzonej w Kambodży.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni wojska wietnamskie prowadzą w Kambodży kampanię przeciw partyzantom. Rebelianci w Kambodży starają się wyprzeć z tego kraju 180,000 znajdujących się tu żołnierzy wietnamskich.

Pacyfiści Planują Dalsze Protesty

(ST) — Zachodniemiecki ruch pokojowy ogłosił w niedzielę, że na jesieni zorganizowany zostanie "Tydzień akcji" włączających blokady oraz marsze protestacyjne skierowane przeciwko rozmieszczeniu amerykańskich pocisków nuklearnych w Europie.

Rzecznik zachodniemieckich pacyfistów oświadczył, iż oczekuje się udziału 1 mln obywateli zachodniemieckich w tych demonstracjach. Do działań tych mają zamiar się przyłączyć również pacyfiści z innych krajów Europy Zachodniej.

Niespodziewana Rezygnacja

Washington (ST) — Albert Spiegel, który przez ostatnie 2 lata pełnił rolę doradcy prezydenta w sprawach dotyczących amerykańskiego środowiska żydowskiego, niespodziewanie zrezygnował ze swego nieoficjalnego stanowiska.

Spiegel odmówił podania przyczyn swej decyzji. Przyznał jednak, że miała ona pewien związek z artykułem na temat B. Wschodu, opublikowanym w "Wall Street Journal". Artykuł, powołując się na rozmowę z prezydentem Reagana z królem Jordani Husseinem, informuje, że Prezydent powierzył mu, że w wyniku swej inicjatywy pokojowej przegra wybory w 1984 roku, ponieważ jest przekonany, że amerykańscy Żydzi nie będą głosować za kimś, kto forsuje plan pokojowy odrzucony przez Izrael.

Zakłócony Aresztowaniem Wałęsa

Haniebne Poczynania Władz Bezpieczeństwa

Warszawa (UPI, CT) — W niedzielę w Warszawie miały miejsce nieoficjalne uroczystości, mające na celu upamiętnienie 40 rocznicy powstania w Getcie Warszawskim.

W uroczystościach tych do tłumy składającego się z ok. 1,500 mieszkańców Warszawy wygłosił krótkie przemówienie rzecznik "Solidarności" Janusz Onyszkiewicz. Przemawiając, oświadczył on m.in., że "gdyby żyli obecnie bohaterowie getta bez wątpienia przyłączyliby się do nas".

Uroczystość odbyła się w napięciu spowodowaną obecnością milicji, która ze względu na zakaz zgromadzeń, mogła w każdej chwili podjąć akcję aresztowania tłumy.

Onyszkiewicz, który zwolniony został w styczniu, po 13 miesiącach internowania, oświadczył w przemówieniu, iż obecna uroczystość nie ma na celu wyrażenia protestu, lecz jedynie uczczenie ofiar poległych w powstaniu w walce "o te same ideały, o które my również walczyliśmy".

Zgromadzeni odpowiedzieli aplauzem na te słowa Onyszkiewicza, po czym tradycyjnie już odśpiewali hymn polski, pokazując palcami znak zwycięstwa.

Wiele osób z tłumy znajdującego się na dawnym Umslagplatzu, gdzie setki tysięcy Żydów ładowane było do wagonów towarowych, którymi przewożono ich następnie do obozów zagłady — złożyło w hołdzie poległym wiązanki kwiatów, wśród których najwięcej było żółtych wiosennych irysów.

Uroczystość niedzielna zorganizowana została przez przywódców "Solidarności", którzy wystosowali wcześniej apel do mieszkańców Warszawy o czynne wzięcie udziału w uroczystościach.

Na miejscu w pobliżu porośniętego obecnie placu getta pomiędzy nowymi blokami mieszkaniowymi władze zgromadziły spore ilości uzbrojonej w palki i pistolety maszynowe milicji, która ograniczyła się jedynie do spisywania poszczególnych osób z tłumy, biorącego udział w uroczystościach.

Wśród zgromadzonych znajdowała się również niewielka grupka Żydów kanadyjskich, którzy musieli otrzymać specjalne pozwolenie od milicji na złożenie wiązanki kwiatów na płycie pamiątkowej.

Milicja jednakże nie zezwoliła na podobny gest grupie, na czele której stał ksiądz katolicki. Kapitan milicji zagroził im drogę, nakazując im zawrócić. Grupa ta przeszła następnie w kierunku pomnika ofiar getta.

W czasie krótkich uroczystości pod pomnikiem Bohaterów Getta odczytany został również list jednego z żyjących obecnie w Polsce bojowników powstania w getcie — Marka Edelmana — kardiochirurga, zamieszkałego w Łodzi.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Z Ostatniej Chwili Wałęsa Aresztowany

Warszawa (UPI) — Przewodniczącą "Solidarności" Lech Wałęsa, który dzisiaj rano wyruszył w drogę do Warszawy w celu wzięcia udziału w uroczystościach 40 rocznicy powstania w getcie, został zatrzymany przez milicję, a następnie przewieziony do komendy MO w Olsztynie.

Razem z Wałęsą aresztowano jadącą w drugim samochodzie telewizyjną ekipę CBS, która następnie została zwolniona po 2 godzinach.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Hm. St. Broniewski
"Dlaczego Harcerstwo"
 Uczestnikom obu ostatnich kursów szkoleniowych Hufca Harcerzy "Warta" — dziękujemy.

Gawęda ta ukazała się w "Tygodniku Powszechnym", wydawanym w Krakowie, 17 maja 1981 r., w okresie największych nadziei w zwycięstwo "Solidarności". Wiąże ona naszą harcerską przeszłość, teraźniejszość i nadzieje na przyszłość.

Gawęda ta pomoże nam do właściwego przygotowania naszego 75-lecia Z.H.P.

Kronika Harcerska będzie wdzięczna uczestnikom kursów za choćby największe uwagi na temat myśli poruszanych w Gawędzie hm. St. Broniewskiego, b. Naczelnika "Szarych Szeregów".

"70-tą rocznicę powstania Harcerstwa obchodzimy szczególnie uroczysto: nabożeństwo w Archikatedrze Warszawskiej, wystawy dorobku, notatki prasowe. Owe uroczystościowej rangi nie wywołuje jednak "okrągłość" liczby lat (50-lecie Z.H.P. uczczono spotkaniem niewielkiej tylko liczby osób w skromnym pomieszczeniu); nie wywołuje jej też znaczący skądinąd fakt, że teraz można, a kiedyś (właśnie na 50-lecie) było to raczej źle widziane. Tę uroczystościową rangę wywołuje potrzeba przeżywania dziś dni. Więc nie historia tych 70-ciu lat i chęć jej uczczenia, lecz potrzeba dzisiejszych dni i chęć jej sprostowania.

Wiele zmieniło się i zmienia w Polsce od sierpnia 1980 r.; co ważniejsze zmiany te, jakby na przekór pesymistom, nie mają tendencji wygasania. Przeciwnie: krzepną, umacniają się zarysowane w sierpniu ramy działania, nie bez zgrzytów ruszają nowe mechanizmy. O tym, jak te ramy będą się zapelniać, jak te mechanizmy będą funkcjonować — zadecyduje człowiek. Człowiek, który nadawać im będzie życie. Jaki będzie ten człowiek, to ważna sprawa już dziś, to najważniejsza na jutro.

"Bilans otwarcia" jest niepokojący. Wystarczy rozpocząć od ogłoszonego w "Życiu i Nowoczesności" (Nr 539 z 2 kwietnia 1981), raportu konserwatorium "Doświadczenie i Przyszłość" pt. "Stan Zdrowia i Ochrona Ludności Polski". Wystarczy wyobrazić sobie nie napisany aktualny raport o stanie oświaty. Wystarczy tylko pomyśleć o tak trudnym do napisania raporcie o stanie charakteru. Aż dziw, że ten pustostan i paczony przez lata Naród stał się na okazanie na oczach świata siły i dojrzałości SIERPNIA oraz siły i dojrzałości następnym po nim miesiącu. Pozostaje tylko z szacunkiem pochylić głowę przed nagromadzonymi skarbami dziejowymi, które to wszystko umożliwiły przed niezawodną opieką Bożą.

Tyle bilans otwarcia. Lecz liczenie zarówno w teraźniejszości, jak i w przyszłości, na czerpanie jedynie z tych samych mocy, bez własnego udziału w nielatwej walce — to klęska. Klęska z samego już założenia. Stąd, podobnie jak w myśleniu ekonomicznym, narodziło pytanie: "jak z tego wyjść?". Również tu, w sferze walki o człowieka, musi nastąpić gorączkowe poszukiwanie wyjścia.

Człowieka kształtuje wiele różnorodnych czynników. Zakres jego wolności i praw, zakres jego obowiązków i odpowiedzialności, otaczający go stopień sprawiedliwości, a więc nagradzanie za dobre i karanie za złe, wreszcie autorytety".

(D.c.n.)

Do Rodziców — O "Na Tropie"

Jeśli szczerze chcemy, by dzieci nasze utrzymały polskość, język polski — musimy im pomóc — nie tylko przekazywaniem naszej tradycji poprzez zachowanie jej w naszym domu, mówienie po polsku, ale rów-

nież drogą podsuwania im książki polskiej, polskiego pisma na poziomie odpowiadającym młodzieży.

Idealną pomocą dla młodzieży harcerskiej jest "Na Tropie", gdzie harcerka czy harcerz znajdzie materiały do przygotowania się do próby na stopnie, wiadomości potrzebne mu w jego życiu harcerskim. Zastępowi i Drużynowi znajdują wskazówki dobrego prowadzenia zbiórek zastępu czy drużyny.

Rodzice, umożliwcie swoim dzieciom korzystania z "Na Tropie" w każdej chwili przez zamówienia dla nich prenumeraty "Na Tropie" — "za jedne" \$8 — rocznie. Przy tej okazji każda prenumerata "weźmie udział" w konkursie — loterii, ogłoszonym w Hufcu Harcerzy. Szczęśliwy harcerz wygra darmowy wyjazd na obóz (ponad \$100), części ekwipunku obozowego, których wartość przekracza grubo wartość rocznej prenumeraty, a nadto również nagrody pocieszenia: roczne prenumeraty na rok następny:

A zatem każda prenumerata, to podwójna korzyść.

Prenumeraty należy wysłać już dziś, bo termin konkursu — do 1 maja br.

Wysyłać na: Dz.h. T. Terpin, 6961 W. Belmont, Chicago, Illinois 60634.

Parada 3 Maja

W sobotę, 7 maja, w śródmieściu odbędzie się tradycyjna, coroczna parada z okazji ogłoszenia Pierwszej Polskiej Konstytucji 3 maja 1791 r. Konstytucja ta, to dzieło najgłębszych umysłów i najgorętszego umiłowania Polski i Jej Wolności. To wykwit ducha patriotów polskich. Stała się ona testamentem dla przyszłych pokoleń, którym przyszło żyć w niewoli przez przeszło 120 lat. Pozwoliła ona uratować polskość, obroniła Naród przed wynarodowieniem, pozwoliła doczekać Dnia Wolności — 11 listopada 1918 roku.

Gremialny udział Harcerstwa niech będzie dowodem przyjęcia przez nasze pokolenie tego samego umiłowania Ojczyzny i Wolności oraz gotowości służenia tym ideałom.

Apelujemy do Hufców, Kierownictwa Kręgu o 100% udział w Paradzie — jak zwykle — w przepiślowym, wzorowym, letnim umundurowaniu.

Parada ruszy o godz. 12-ej, ale dotąd nie znamy naszego miejsca w grupie marszowej — więc nie podajemy na razie ani miejsca, ani godziny zbiórki. Podamy je w terminie późniejszym.

Kominek Św. Jerzego

W poprzedniej Kronice rzuciliśmy myśl, by drużyny wybrały się na "Ścieżkę Wędrownego Rycerza", szukając okazji indywidualnego i zbiorowego dobrego uczynku. Na Kominku będziemy mieli sposobność sprawdzić, jak uważnie Drużynowi i harcerze czytają Kronikę, ukazującą się w każdy poniedziałek w "Dzienniku Związkowym".

Kominek — w sobotę, 23 kwietnia, punktualnie o godz. 3-ciej w 90-ej Plac. SWAP, 6005 W. Irving Pk. Rd. Hufiec zaprasza serdecznie wszystkich Rodziców, Przyjaciół i byłych harcerzy.

Potrzebne Małe Mundurki!

Hufcowy Harcerzy zwraca się raz jeszcze do Mam, których synowie już "wyrosli" z mundurków o przekazanie ich do Hufca, tel. do p. L. Więcek: 725-1795.

Mundurki potrzebne na Paradę 3-go Maja.

Przyniesić również można na Kominek.

ADWOKAT

JONAH ROSENBERG

685-1515

3114 N. Milwaukee Ave.

AMERICAN WOMEN'S

MEDICAL GROUP

Specjalistyczne Centrum

Lekarskie Dla Kobiet

Doświadczony Lekarz Ginekolog

Oraz Asystentki

MÓWIĄ PO POLSKU!!

Zabiegi Ginekologiczne,

Nowoczesne Badania Ciąży.

Porady i Próby Moczku

Na Ciążę Bezpłatnie

Dzwonić: 772-7726

Pytać o Panią Marię

Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe

Na Zwrot Kosztów Zabiegów i Badań

2744 N. WESTERN AVE.

(Przy Diversey Ave.)



PITTSBURGH, PA. — Prezydent Ronald Reagan wśród bezrobotnych, którzy korzystają z kursów przysposobienia zawodowego, aby móc pracować w innym zawodzie. (UPI)

Dzień Dobry, Dzieci!

Zmartwychwstanie

Biją dzwony — głoszą wieść radosną;
 Jak ogromna świeca ołtarz płonie —
 Oto Chrystus w cierniowej koronie
 Zmartwychwstał i znieśliśmy z niego

Ten co morza i wiatry ucisza,
 Znakiem krzyża kreśli drogę światu —
 Miłość niesie człowiekowi-bratu,
 Aby człowiek Boży głos usłyszał.

Ogrom nieba Ciebie nie ogarnie,
 Lecz pomieści ludzkie serce czyste —
 Tobie płoną, dziś, świece ofiarne;
 Pod Twe stopy modlitwa się ściele:

O zmartwychwstań, Jaśniejący Chryste
 W me Ojczyzny CIERPIĄCYM KOŚCIE

JADWIGA ŻERDZIŃSKA

Niegrzeczne Jajka

Jasiu, woła Marysia — chodź tutaj! Popatrz jakie ładne zrobiłam pisanki. Jasio patrzy i nadziwić się nie może; takie kolorowe, wesole, w kropczki, w gwiazdeczki, kreseczki i kółeczka. — Zeby to on potrafił tak ładnie malować! Wzdycha i wychodzi z pokoju zamyślony.

Parę godzin później mama zabiera się do pieczenia ciasta. Woła Jasia do pomocy.

— Chodź, będziesz mieszał jajka z cukrem. Jaś wstąpi na stółek a mama idzie do lodówki po jajka. Otwiera lodówkę i oczom nie wierzy.

— Gdzie są wszystkie jajka? — pyta zdziwiona. — Co się stało z jajkami? Marysiu! — woła zmartwiona — czyś ty zabrała wszystkie jajka?

— To ja — odpowiada poważnie Jasio — malowałam pisanki. Suszą się u mnie na półce. Mama biegnie do Jasia pokoju. Na stole leżą farby, pędzelki, jest woda w kubeczku, a na półce leżą jajka — wszystkie malowane i wszystkie popękane!...

— Coś ty zrobił? — martwi się mama
 — Biegały ciągle po stole — tłumaczy Jasio — musiałem je bić, żeby leżały grzecznie i nie uciekały na ziemię.

Kwiecień

Idzie sobie łąką Kwiecień
 Kwiaty zrywa, wianki plecie...
 — Mało kwiatów mam na wianki,
 Tylko folki i sasanki,
 Jeszcze jakieś tam kaczęce...
 Ach, ubogie moje wieńce!

A pomyśleć takie lato.
 Kwiatów wszędzie tak bogato:
 Maki, chabry, lilie, róże...
 Już wylieciać nie chcę dłużej.

Nagle jakiś głosik z góry,
 Ni to z wiatru, ni to z chmury,

Ni to mówi, ni to śpiewa:
 — Nie narzekaj, spójrz na drzewa.
 Spójrz na wianki i jabłonie.
 Przecież w kwiatach każde tonie.
 Niech się Lato nawet nie śni
 Mieć kwiat gruszy czy czeresni.
 Brzydka zazdrość cię pożera.
 No i co? Nie wstyd ci teraz?
 Kwiecień spojrzal i podskoczył,
 Rozjaśnił mu się oczy!
 Narzekalem? Nigdy w świecie!
 Zartowałem! Pierwszy kwiecień!

ALINA KACZMARSKA

Żarcik

— Wiesz tatusiu, chciałbym być wielkim uczonym.
 — Ciekawy jestem dlaczego?
 — Bo nie musiałbym się uczyć; wszystko od razu bym wiedział.

OPROCOWANIE Z. Z.

ADWOKACI IMIGRACYJNI

Mówimy Po Polsku

Prowadzimy sprawy związane z prawem imigracyjnym, zielone karty, petycje krewnych i pracodawców do otrzymania stałego pobytu, obywatelstwo. Pomoc przed deportacją.

TERRY & ASSOCIATES

Adwokaci

417 S. Dearborn

Chicago, Ill.

341-0990

Umów się na pierwszą bezpłatną rozmowę. Pamiętaj — "Jesteśmy tu do pomocy." SM

Mówiący Po Polsku
 ADWOKAT

MAREK A.
 JASZCZUK

• Rozwody w USA i w Polsce
 • Sprawy Emigracyjne
 • Wypadki i Przekroczenia Drogowe
 • Sprawy Kryminalne
 • Wypadki Przy Pracy
 • Sprzedaż-Kupno Domów

252-5477

2956 N. Milwaukee Ave.

Pokój 205 A
 Róg Milwaukee i Central Park

ADWOKAT
 D. GILNA

• Rozwody
 • Odszkodowania
 • Uszkodzenia Cieleśne
 • Sprawy Kryminalne
 • Sprawy Imigracyjne
 • Kupno-Sprzedaż Interesów

286-7169

5324 W. Lawrence Ave.

MÓWIĄ PO POLSKU

Czy dałeś już
 na bank leków
 "Na Ratunek?"

SERGIUSZ PIASECKI

JABŁUSZKO

12

Wkrótce Olek zaczął coraz częściej i dalej wy-
 mykać się z sutereny. Ciotka mu w tym nie przeszkadzała. A on poznawał świat. Pierwsze jego za-
 interesowanie wzbudził śmietnik na drugim pod-
 wórze, w pobliżu ustępu. Tam znalazł źródło wiel-
 kich bogactw i skwapliwie z nich korzystał. Znaj-
 dował tam obcięte z chleba suche skórki. W pudeł-
 kach po konserwach były resztki ich zawartości.
 Trafiały się i kawałki spleśniałej kiełbasy. Z kości
 wydostawał szpik. A ileż tam było innych skar-
 bów, które sobie przyswajał i z wielką przebieg-
 łością chował po kątach podwórka i w suterenie.

Tak żyło ludzkie szczęście, nieszczęśliwsze od
 szczenięcia prawdziwego, bo więcej cierpiące od
 nędzy i więcej bezradne. Tak walczyło o życie. I
 jeśli ocalało, to tylko sobie to zawdzięczało i psom.
 Nie ludziom.

Kiedy Olek stał się złodziejem — nie wiadomo.
 Może był nim przez całe życie. Może to się stało
 wówczas, gdy zaczął wykradać psie żarcie. Nie
 wiem. Wiem tylko na pewno, że nie „odziedziczył”
 tego po przodkach, że nie miał „wrodzonych zbrod-
 niczych skłonności, że nie był „przestępczym ty-
 pem”.

Jedno jest prawdą: przestępca zrobiło go życie.
 Zbrodnia — była z początku jedyną jego możli-
 wością utrzymania się przy życiu, a potem —
 jedynym zostawionym mu faszchem — najgorszym,
 najcięższym jaki może istnieć. Jeśli są ludzie, któ-
 rzy będą mieli dla niego pogardę, to znajdują się
 i inni, którzy go rozumieją. Ja tylko podam naj-
 charakterystyczniejszą część jego życia, w której
 Olek — o jak rzadko — wychodził ze swej ślima-
 czej skorupy, w której ukrywał się przed ludźmi.
 Składały się na nią: upór, nieufność i milczenie.
 Były to również cechy jego matki, której wolno
 było tylko milczeć i pracować.

Nie oprowadź was po wszystkich jego krymi-
 nałach i spelunkach. Nie będę snuł długiej nici
 jego cierpień i doświadczeń. Opowiem wam o jego
 miłości. O prawdziwej miłości... O tym, jak się
 dziwnie wplotła — jak drut kolezasty w żywe cia-
 ło — w lice życie złodzieja... i co z niego mogła
 zrobić, a co zrobiła.

A teraz, aby wlać trochę światła w ten ponury
 obraz, opowiem wam jeszcze jedną rzecz... „Ry-
 szard Zdobywca Serc” miał syna nie tylko z An-
 dzią, lecz i ze swą „cudną” Halszką. Dziwnym tra-
 fem dla obojga dzieci, które były w tym samym
 wieku, obrano za patrona Aleksandra. Lecz w ży-
 ciu dzieci nie było żadnego podobieństwa. Już
 sama ciąża Andzi ściągnęła na nią wiele bólu i
 zmartwień. A ciąża Halszki była przyjęta z zach-
 wytem i niecierpliwie oczekiwano przyjścia na
 świat potomka dwóch rodów. Gdy Olka starano się
 zgładzić i przed jego narodzeniem i później, Olka
 Halszki pielęgnowano jak najtroskliwiej. Gdy
 Olek Andzi cierpiał z głodu, Olek Halszki niedo-
 magał z przejedzenia. Gdy Olek Andzi kradł żar-
 cie psom, Olkowi Halszki psy nieraz zabierały z
 rąk smaczne kąski. Gdy Olka Andzi uczyła ulica,
 złodzieje i kryminaly, Olka Halszki kształcono w
 najlepszych zakładach naukowych, pod nadzorem
 najwybitniejszych pedagogów. Jeden wszedł w ży-
 cie uzbrojony w dyplomy, wiedzę, protekcję, jako
 wykształcony, dobrze sytuowany człowiek. Drugi
 ciężko włókł się drogą żywota, uzbrojony w ciężkie
 przeżycia i instynkt praktyczny. Jeden szedł po
 gładkiej drodze, drugi torował sobie przejście
 przez życie „szabrem”, a wytrychami zdobywał
 środki do życia. Jednemu kupiono pozycję „uczci-
 wego obywatela”, drugi musiał sam sobie zdobyć
 tytuł błatnego *).

*) Po rosyjsku «błatny». Błatny = złodziej, swój. Na
 blat, po bliacie = nielegalnie. Błatować = kraść, kombinowa-
 wać. Zblatować = namówić, zjednać, itd.

I.

JAK WIOSNA ZŁODZIEJOWI SERCE SKRADŁA

Wiosna. Przyszła wczesna, parna, niespokojna.
 Szumiała wodą w rynsztokach i krwią w żyłach.
 Pijanym oddechem topiła zwały brudnego śniegu.
 Kąpiel dźwięcznie szastała w krag domów. Woda
 mętniała w kałużach, a myśli w głowie.

Tego dnia Złotą Górka szedł w kierunku śró-
 dziecia zawodowy złodziej Olek Baran. Miał oko-
 ło 40 lat... Wzrost średni. Twarz owalna, nieco
 mongolska. Oczy lekko skośne, piwne. Ubrany był
 w rozpięty na piersi frencz i cyklistówkę. Na no-
 gach miał wściekle lśniące, elegancko wykute
 chromowe buty.

Baran sprawiał wrażenie solidnego obywatela.
 Czysto ubrany, dobrze wymyty i ogolony. Na le-
 wej ręce masywny pierścień z dużym rubinem.
 Spojrzenie spokojne, jakby zamysłone, czy rozmar-
 zone. Lecz jego skośne oczy widziały i nieomylnie
 szacowały wszystko co się działo dokoła. Czai-
 ło się w nich doświadczenie. 30 lat złodziejskiego
 fachu. Był małomówny, zrównoważony, spokojny,
 lecz w świecie złodziejskim był szanowany i wy-
 soce ceniony za solidność złodziejską, za spryt w
 pracy i za ogromną siłę charakteru. Baran nawet
 żargonu złodziejskiego prawie nie używał. Uwa-
 żał, że to potrzebne dla „szpamy”, która nieczym
 innym zaakcentować swego „błatniarstwa” nie
 może.

*) Zargonu złodziejskiego używam umiarkowanie, dla na-
 dania charakteru treści. Sądzę, że czytelnikowi nie zaszkodzą
 te lekcje «obcego» języka.

Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

W niedzielę, 7 marca 1983 r. odbyło się walne zebranie sprawozdawcze wyborcze Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej, w nowej siedzibie przy 5844 N. Milwaukee Ave. W trakcie zebrania, któremu przewodniczył J. Phillips, prezes Stowarzyszenia Tadeusz Szebert, sekretarz Krystyna Hussar, sekretarz d/s finansowych Alfred Stokinger, kier. sekcji Opieki Społecznej — Jan Biezanowski i kier. Biblioteki — S. Kwiatkowski, złożyli sprawozdania z działalności za rok ubiegły.

Głównym osiągnięciem Stowarzyszenia, organizacji powstałej 35 lat temu (po drugiej wojnie światowej), było nabycie wspólnie z Kongresem Polonii Amerykańskiej na stan Illinois, nowego budynku, w który obecnie odbywają się wszystkie spotkania. Dzięki dużej pomocy wielu członków przeniesiono posiadany sprzęt i księgozbiór oraz zorganizowano bibliotekę, czytelnik, biura i sekretariat.

W roku sprawozdawczym Stowarzyszenie zorganizowało kilka ciekawych imprez i spotkań z rodzinami

Stow. Matek Pol.-Am. Weteranów

Zawiadamy członkinie Stowarzyszenia Matek Polsko Amerykańskich Weteranów, że zmieniliśmy datę posiedzenia. Posiedzenia odbywać się będą w każdy czwarty piątek miesiąca.

Posiedzenie połączone z tradycyjnym "Święconym" odbędzie się w piątek, 22 kwietnia 1983 roku, o godzinie 11 rano, w Parku Kościuszkowski, 2732 N. Avers Ave. Uprzejmie prosimy nasze członkinie o zanotowanie zmiany daty posiedzenia.

Prosimy wszystkie członkinie o przybycie na to posiedzenie, gdyż mamy bardzo dużo ważnych spraw do załatwienia. Podane będą daty wycieczek. Po posiedzeniu odbędzie się losowanie pięknych fantów.

Jadwiga Gackowska — prezeska
Teofila Cwik — sekretarka
Helena M. Stermińska — sekretarka

Zebranie Klubu Pojawian

Zarząd Klubu Pojawian zawiadamia wszystkich członków, że zebranie Klubu odbędzie się w niedzielę, 1 maja, o godz. 2:30 po poł., w lokalu "Wierchy," pod adresem 4518 W. Fullerton Ave.

Ze względu na ważność spraw, prosimy o liczne przybycie.

Edward Mika — prezes
Józef Pawlik — sekr.

Święcone W Chórze "Filomeni"

W poniedziałek, 18 kwietnia w Columbia Hall o godz. 8-iej wieczorem Chór "Filomeni" urządza dla członków tradycyjne "Święcone".

Dary poświęci ks. Leon Dobrzański. Zarząd prosi o gremialny udział w tej uroczystości.

Wład. Tokarz — prezes
H. Jasiński — sekretarz
J. Faustmann — koresp.

Oratorium Szymanowskiego

Illinois Benedictine College, mieszczące się w Lisle, Ill., serdecznie zaprasza wszystkich melomanów na oratorium Karola Szymanowskiego, Stabat Mater, w wykonaniu chóru solistów oraz duetu fortepianowego, pod dyktando Jerzego Bojanowskiego. W programie znajdują się również utwory Brahmsa, Mendelssohna, Ryszarda Straussa oraz Bojanowskiego. Koncert odbędzie się 1 maja, o godz. 3:00 po poł. Wstęp bezpłatny.

Zabawa Wiosenna Spadochroniarzy

Związek Polskich Spadochroniarzy w Chicago zaprasza serdecznie wszystkich przyjaciół, przedstawicieli i członków bratnich organizacji jak również całą Polonię, na wielką "Zabawę Wiosenną", która odbędzie się w sobotę, 14 maja 1983, w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., w Chicago. Początek o godz. 8 wieczór. Bar i bufet obficie zaopatrzone.

Do tańca gra orkiestra "Kujawiak". Donacja \$7.00 od osoby. Dochód na cele społeczne.

Informacje: tel. 889-2593.
W niedzielę, 1 maja 1983, o godz. 2:30 po południu, odbędzie się zebranie Związku Polskich Spadochroniarzy. Obecność wszystkich członków pożądana. Zebranie odbędzie się w Plac. 6005 W. Irving Park Rd., Chicago, Ill.

J. Pasternak — prezes

członków i sympatyków organizacji. Były nimi: piknik w ogrodzie Wozniaka, "święcone" i "opłatek" w roku 1982 oraz otwarcie Centrum Opieki Społecznej wspólnie z Kongresem Polonii Amerykańskiej, które wypadło imponująco.

Uchwalono budżet na rok 1983, a przed przystąpieniem do wyborów władz Stowarzyszenia zajęło się rozpatrzeniem dwóch ważnych wniosków.

Pierwszy wniosek dotyczył wprowadzenia zmiany w statucie, aby okres kadencji Zarządu został przedłużony do dwóch lat, pod warunkiem, że po upływie roku od daty wyborów, odbywać się będą roczne walne zebrania sprawozdawcze.

Drugi wniosek dotyczył podwyższenia składek członkowskich z 6 do 12 dolarów rocznie z tym, że emeryci i niepracujący będą płacić tylko 6 dolarów rocznie. Wniosek ten został przyjęty jednogłośnie.

Po krótkiej przerwie przeprowadzone zostały wybory nowych władz Stowarzyszenia. Jak było do przewidzenia na Zarząd weszli wszyscy byli członkowie oraz wybrano 5 nowych członków, którzy powiększyli skład Zarządu.

Dzięki temu Zarząd rozwinię jęszcze bardziej swoją działalność.

Prezesem Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji Polskiej został ponownie wybrany Tadeusz Szebert, który dziękując za wybór i za zaufanie, krótko zreferował plan pracy Zarządu na najbliższy okres. Plan ten może być zrealizowany przy wspólnym zrozumieniu i współpracy wszystkich członków Stowarzyszenia.

W związku z nowym planem działalności, który przewiduje uruchomienie biur pomocy społecznej, tak dla członków i zainteresowanych, wprowadzi się dyżury we wtorki, czwartki i soboty, o czym szczegółowo zostaną powiadomieni wszyscy ci, którzy z tej pomocy będą korzystać. Ogłoszenie takie ukaże się w "Dzienniku Związkowym" oraz na niektórych programach radiowych po polsku.

Prezes T. Szebert zaprosił wszystkich na "Święcone," które odbędzie się 24 kwietnia, o godz. 3:00 po poł.

Tadeusz Szebert — prezes

Zebranie Korpusu Pom. Pań Plac. 141 SWAP

Korpus Placówki 141 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, zwołuje swe posiedzenie na niedzielę, 24 kwietnia 1983 roku, na godz. 1:30 po poł. do sali domu Okręgu 1-go SWAP, 1239 N. Wood. Prosimy wszystkie koleżanki o przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia.

W sobotę dnia 21 i niedzielę dnia 22 maja 1983 urządzamy wyprzedaż rzeczy używanych i nowych w Domu Okręgu 1-go SWAP, 1239 N. Wood. Nasze koleżanki przyniosły różne rzeczy, która można kupić po b. niskiej cenie. Doskonale na wysyłkę do Polski.

Przewodnicząca Evelyn Twersky, prosi wszystkie koleżanki do pomocy. Dochód na cele weterańskie.

Zachęcamy nasze koleżanki do zapisania choć jednej nowej członkini.
Henryka Michalowska — prezeska
Helena M. Stermińska — sekretarka

Zapisy Na Kursy Języka Angielskiego

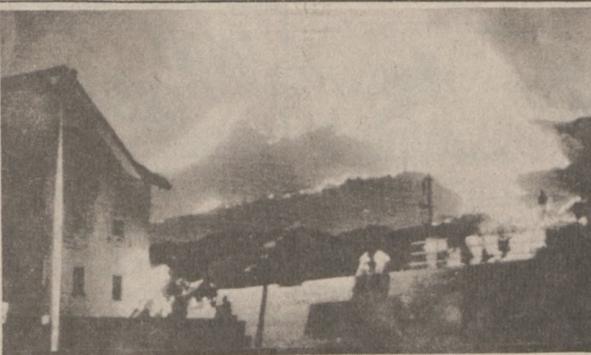
Intytut języka angielskiego przy Polskim Katolickim Centrum Kultury Im. Jana Pawła II informuje, że prowadzi kursy języka angielskiego dla Polaków, rano i wieczorem, na różnych poziomach.

Zapisy na letni semestr odbędą się w poniedziałek 18, wtorek 19, środa 20 i czwartek 21 kwietnia od godziny 7:00 do 8:00 wieczorem. Zapisy na kursy ranne odbędą się we wtorek 19 i czwartek 21 kwietnia od godz. 10:00 do 11:00 rano.

Instytut Języka Angielskiego jest filią Chicago City College. Studenci otrzymują kredyty szkolne po ukończeniu semestru. Nauka jest bezpłatna. Program wykładów jest bardzo intensywny.

Nauka rozpocznie się na początku maja. Trzeba się zarejestrować w wyżej wymienionych terminach. Instytut Języka Angielskiego przy Polskim Katolickim Centrum Kultury Im. Jana Pawła II mieści się pod adresem 1309 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622 (pół bloku na północ od "Trójkąta Polonijnego"). Dojazd kolejką do Division, autobusem do Milwaukee lub Ashland).

Ks. bp. Bronisław Wojtyła — Kierownik Instytutu



CATANIA, SYCYLIA. — Wulkan Etna nadal wyrzuca z siebie gorącą lawę. (UPI)

Kronika Historyczna A.K. Nr. 2

Po przychylnym przyjęciu przez ogół czytelników Kroniki Historycznej AK nr. 1, Zarząd Okręgu Koła AK w USA zawiadamia, że wyszła z druku Kronika Historyczna AK nr. 2.

Kronika oparta jest na relacjach jeszcze nie publikowanych i zawiera między innymi następujące tematy: "Latające Fortece" nad Warszawą oprac. W. Jastrzębski, "Profil Dowódcy" dotyczy gen. "Wilka" komendanta Okręgu AK Wilno oprac. dr. J. F. Morelewski, "Baon 'Wigry' w działaniach powstańców w Warszawie" oprac. dr. W. Łukjanow Kozłowski, "Obóz internowanych żołnierzy AK w Riazaniu (Rosja) 1944-1947" oprac. prof. J. R. Krzyżanowski, "Wspomnienia Polaka z Ameryki o Powstaniu Warszawskim" oprac. Kl. Perzanowski, "Rocznice Sierpniowe" oprac. W. Borowiec, "Wspomnienia okupacyjne śp. Wincentego Fijola" oprac. W. Gawron, "Polskie zbieractwo wojsko-

Posiedzenie Klubu Syrena

Klub Syrena z dzielnicy Brighton Park będzie miał swe posiedzenie we wtorek, 19 kwietnia, w sali Polonia Banquets przy 46-iej i Archer Ave. Prosimy zanotować zmianę daty posiedzenia. Po nadchodzącym posiedzeniu — przyjęcie. Serdecznie zapraszamy.

Czesław Lewandowski — prezes
Ludwik Siorek — sekr. prot.

W Rocznice Mordu Katyńskiego

W czterdziestą trzecią rocznicę wymordowania przez rząd rosyjski czterech i pół tysiąca polskich oficerów w lasach katyńskich, w dniu 24 kwietnia br., o godzinie 9:30 w kościele św. Jacka J.E. ks. biskup Abramowicz odprawi Mszę żałobną za pomordowanych.

O godzinie 11:45 w tym samym dniu w sali domu Fundacji Kopernikowskiej, 5214 W. Lawrence Ave., odbędzie się odsłonięcie Tablicy Pamiękowej, poświęconej pamięci pomordowanych, oraz uroczysta akademii. Główne przemówienie wygłosi ald. Roman Puciński. Specjalny program w wykonaniu zespołu harcerskiego "Wichry", hymny odśpiewa Zygmunt Kossakowski.

Komitet Obywatelski apeluje do całej Polonii chicagowskiej o liczny udział w nabożeństwie i akademii.

Ponadto Komitet apeluje do organizacji weterańskich i społecznych o przysyłanie pocztów sztandarowych do kościoła i na akademii.

Komitet Obchodu

Wyprzedaż Książek

Od niedzieli, 17 kwietnia, rozpoczęła się wyprzedaż książek w Muzeum Polskim, 984 N. Milwaukee Ave. Wyprzedaż się książki, które mamy w kilku egzemplarzach lub takie, których nie zbieramy.

Wyprzedaż odbywać się będzie codziennie do soboty, 23 kwietnia, w godzinach od 10 rano do 5 po poł., w bibliotece Muzeum.

Polska Opieka Społeczna Oddz. I

Zebranie Polskiej Opieki Społecznej Oddz. I odbędzie się w środę, 20 kwietnia, o godz. 11:30 przed południem, w sali parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryji Panny, przy 3834 N. Spaulding, dzięki uprzejmości i zaproszeniu ks. proboszcza Norberta Zawistowicza.

Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, szczególnie powiększenie komitetu imprez, aby dobrze przygotować naszą doroczną uroczystość połączonej z obiadem. Dochód przeznaczony na fundusz pomocy potrzebującym. Serdecznie zapraszamy.

Franciszka Augustyniak — prezeska
J. Sobieraj-Rutkowska — koresp.

Zapisujcie Działkę Waszą Do Wydziału Młodoletnich Z.N.P.

we w USA, — Muzeum Wojska Polskiego w Chicago, Odnaki i Orły akowskie i ich rodowody" oprac. W. Gawron, i inne ciekawe tematy.

Wartość Kroniki wyraża się w przekazaniu przyszłym pokoleniom, a szczególnie historykom, zapisu o akcjach Armii Krajowej.

Kronikę można nabyć w cenie \$8.00 plus \$1.00 na portu w Sekretariacie Oddziału Koła AK — Alfred Stokinger 5131 N. Lovejoy Ave., Chicago, Ill. 60630, telefon 286-4537, lub w Regional Gift Shop, 3026 N. Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60618, tel. 227-3268 (oprócz środy) lub 867-5935 wieczorem.

Przekazy pieniężne prosimy wystawić na: Polish Home Army Vet. Ass'n — Historical Chronicle i wysłać: Komitet Wydawniczy AK, 4656 N. Narragansett Ave., Harwood Hts., Ill., 60630. Wcześniej zamówienie zapewni otrzymanie Kroniki. Nakład Kroniki nr. 1 szybko się wyczerpał i dla wielu zainteresowanych zabrakło.

Za komitet Wydawniczy W. Dąbek

Kronika Trójcowa

Nowenna Do Św. Antoniego

Nowenna do św. Antoniego odprawiana jest w każdy drugi wtorek miesiąca o godz. 7 wiecz. Odprawia się również nowennę do Dzieciątka Jezus z Pragi.

Zapraszamy na te nabożeństwa. Kto chciałby wstąpić do Stowarzyszenia św. Antoniego, może się zapisać właśnie w te wtorki, przed, lub po nabożeństwie.

Msze Św. Na 1984 Rok

Prosimy Parafian, aby nie zamałwali Mszy św. na 1984 r., ponieważ nie otrzymaliśmy jeszcze księgi mszalnej.

Obchody Rocznicy Konstytucji 3 Maja

Przypominamy, że zgodnie z tradycją obchody rocznicy ustanowienia Konstytucji 3 Maja w roku bieżącym odbędą się w dniach 7 i 8 maja; w sobotę, 7 maja — parada w śródmieściu, w niedzielę, 8 kwietnia, o godz. 10:30 przed południem — uroczysta Msza św. w naszym kościele.

"Święcone" Parafialne

Tradycyjne "Święcone" zorganizowane przez połączone towarzystwa parafialne było udaną imprezą, na którą przybyło wiele osób.

Programy Radiowe

Zachęcamy do słuchania religijnych programów radiowych: Apokalipsa Modlitwy, nadawanego przez polskich Ojców Jezuitów, w każdą środę, od 9:30 do 10 wiecz. i w każdą niedzielę, od 7 do 8:30 rano ze stacji radiowej WOPA, 1450 KC oraz "Godzinę Ojca Justyna" — w każdą sobotę, od 7:30 rano, a w niedzielę, 2:30 po poł. i o 7:30 wiecz.

Uwaga, Więźniowie Obozu Gross-Rosen

Biuro do Specjalnych Dochodzeń przy Departamencie Sprawiedliwości (The U.S. Department of Justice — Office of Special Investigations) prowadzi obecnie dochodzenie w sprawie więźniów obozu w Gross-Rosen (Ragoźnica).

Zgodnie z informacjami zebranymi przez biuro, duży procent więźniów tego obozu stanowili Polacy — wielu z nich — bojownicy antyhitlerowscy.

Celem dochodzenia jest odszukanie i prowadzenie wywiadów z jak największą liczbą Polaków, którzy przeżyli obóz w Gross-Rosen. Interesują nas szczególnie osoby przebywające w obozie w latach 1942-1945.

Liczymy bardzo na pomoc środowiska polskiego w odszukaniu Polaków, byłych więźniów obozu Gross-Rosen.

Prosimy o kontaktowanie się telefonicznie (202) 633-5028 lub listownie do: Bruce L. Einhorn, U.S. Department of Justice, Office of Special Investigations, Criminal Division, Post Office Box 28603, Washington, D.C. 20005-0603.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Posiedzenie Gminy 75 ZNP

Posiedzenie Gminy 75 ZNP odbędzie się w piątek, dnia 22 kwietnia, w sali Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., pocz. o godz. 8:00 wiecz.

Jeszcze kilka Grup, przynależnych do naszej Gminy nie nadesłało mandatów na rok 1983, bardzo prosimy o przyłanie tychże mandatów.

W programie tego posiedzenia jest bardzo wiele ważnych spraw do załatwienia oraz liczne korespondencje.

Stanisław Scibilo — prezes
Władysław Kuman — sekr.

Zabawa Towarzyska Gminy 177 ZNP

Gmina 177 ZNP zaprasza na zabawę towarzyską — "Social Party", która odbędzie się w czwartek, 21 kwietnia, o godz. 7 wiecz. w sali E. Moskala przy 5639 N. Milwaukee Ave.

Komitet zapewnia, że będzie dużo wartościowych fantów oraz wiele niespodzianek. Ugościmy wszystkich doskonałymi ciastkami i kawą, zapewniamy doskonałą atmosferę.

Tadeusz Pyrczla — przewodniczący
Kazimierz Musielak — prezes
Anna Nikiel — sekr.

Posiedzenie Gr. 2927 ZNP Tow. Wierność

Przypominamy, że miesięczne posiedzenie Grupy 2927 ZNP, Tow. Wierność, odbędzie się w środę, 20 kwietnia, o godz. 7 wiecz. w sali Cornell Park przy 51-iej i Wood. Zebranie to będzie połączone z tradycyjnym "Święconym". Prosimy członków o przybycie.

Melania Winiecka — prezeska
Marie Pawlikowska — sekr.

Zebranie Gr. 1214 ZNP Tow. Synowie Piasta

Towarzystwo Synowie Piasta Grupa 1214 ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, 20 kwietnia, w sali PLAV, 3024 N. Laramie Ave. Początek posiedzenia o godz. 7:30 wiecz.

Prosimy członków o liczne i punktualne przybycie.

Anna Wojciechowska, prezeska
Czesław Rożek, sekr. prot.

Miesięczne Zebranie Wydziału Stanowego K.P.A.

Regularne miesięczne zebranie Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej odbędzie się w środę, 20 kwietnia br., o godz. 7-iej wiecz., w domu własnym, 5844 N. Milwaukee Ave.

Prosimy wszystkich o przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Ald. Roman Puciński, prezes

Wieczór Numizmatyków w "Polonusie"

Klub Filatelistyczny "Polonus" wspólnie z Polsko-Amerykańskim Towarzystwem Numizmatycznym organizuje od wielu lat imprezy na terenie Chicago. Między innymi rokrocznie odbywająca się wystawa Polpex, która cieszy się olbrzymim powodzeniem nie tylko wśród Polonii chicagowskiej.

Chicagoscy filateliści i numizmatycy zapraszają tym razem na wspólny wieczór, który odbędzie się w piątek, 22 kwietnia, o godzinie 8 wieczorem w siedzibie Kongresu Polonii Amerykańskiej, 5844 N. Milwaukee Ave.

W czasie wieczoru wieloletni członek Towarzystwa Numizmatycznego i naczelny inżynier miasta Chicago — Ludwik Koźca wygłosi w języku angielskim odczyt na temat zwycięstwa króla Jana III Sobieskiego pod Wiedniem. Odczyt ilustrowany będzie bogato przezroczami.

Po odczycie część towarzyska z kawą i ciastkami. Wstęp wolny.

Posiedzenie i "Święcone" Grupy 1958 ZNP

Tow. Rzeczpospolita Polska, Grupa 1958 ZNP, odbędzie miesięczne posiedzenie i tradycyjne "Święcone" w niedzielę 24 kwietnia w SPK, pnr. 3242 N. Pulaski Rd., o godzinie 2:30 po południu.

Komitet Pań przygotowuje smaczną przekąskę, na którą zaprasza członkinie i członków.

Ponieważ mamy ważne sprawy do załatwienia, przeto prosimy członków o przybycie. Posiedzenia odbywają się co dwa miesiące.

Lydia Jagielnik — prez.
Halina Wojnar — sekr. prot.
H. Szczepankowska — sekr. fin.

Zebranie Gr. 1792 ZNP Tow. Miłość Ojczyzny

Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP zawiadamia wszystkich członków, że bardzo ważne posiedzenie odbędzie się w czwartek, 21 kwietnia, o godz. 7:30 wiecz., w sali SPK Koło 31, przy 3242 N. Pulaski Rd.

Ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy o liczny udział. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 7 wieczorem.

Marta Filar — prezeska
Marie Ogarek — sekr.

Zebranie Grupy 2185 ZNP

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Grupa 2185 ZNP, Oddział 101 Legionu Polskiego, odbędzie posiedzenie we wtorek, 19-go kwietnia, o 7:30 wiecz., w lokalu E. Moskala. 5639 N. Milwaukee Ave.

Sekretarz finansowy będzie wcześniej, aby przyjmować składki. Pieniądze można również przelać do niego pocztą.

M. Klinger — prez.
J. Przywara — sekr. prot.

Jubileusz 70-Lecia Gminy 3 ZNP

Jubileuszowy bankiet Gminy 3 ZNP odbędzie się w niedzielę, 1 maja, w sali Venice Banquets, przy 5600 W. Fullerton. Początek uroczystości o godz. 5 wieczorem.

Siedemdziesiąt lat zbożnej pracy na różnych odcinkach zaskarbiło Gminie uznanie nie tylko Związków, ale także całej Polonii chi. goskiej.

Na bankiet przybędzie prezes Związku Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Alojzy A. Mazewski, który wygłosi główne przemówienie.

Bogdan Parafinczuk uroczaiaci program śpiewem.

Komitet jubileuszowy zaprasza całą Polonię do wzięcia udziału w tak doniosłej uroczystości. Pozostało nam jeszcze kilka biletów, które można rezerwować telefonując do p. Aleksandra Brzezińskiej na nr. BR 8-7829 albo do Lori Chabałowskiej na nr. 777-8149.

Piotr Marud — prezes
Wanda Węglarz — sekr.

Wiadomości z Cleveland

Posiedzenie Klubu Matek Złotej i Niebieskiej Gwiazdy, przy Gminie 6 ZNP odbędzie się w czwartek, 21 kwietnia, o godz. 1 po południu, przy 7205 Fullerton Ave. Z powodu ważnych spraw wszystkie członkinie proszone są o przybycie.

"Karcianka" Klubu Matek odbędzie się w niedzielę, 24 kwietnia, w domu Gm. 6 o godz. 3 po południu. Podczas "karcianki" odbędzie się losowanie pięknych nagród, wydane zostaną nagrody wejściowe i do stoli-ków. Prezeska Józefa Kusiak w imieniu urzędniczek, serdecznie zaprasza Grupy Związkowe o poparcie tej imprezy.

Janina K. Jasińska — koresp.

PROGRESSIVE DRIVING SCHOOL

JEDYNA POLSKA SZKOŁA W USA UCZĄCA KIEROWCÓW ZAWODOWYCH

5538 W. BELMONT AVE. TEL.: 736-5522

PRAWO STANU ILLINOIS MIĘDZYKRAJOWE KATEGORII ZAWODOWEJ

UZYSKASZ W SZKOLE J. OLSZEWSKIEGO

W jednym dniu nauczymy Cię prawa drogowego i gwarantujemy zdanie egzaminów lub zwrot pieniędzy.

Uczymy skutecznie bezpiecznego kierowania autem: nawet osoby bojaźliwe, nerwowe, starsze wiekiem i KIEROWCÓW WZYMANYCH NA EGZAMIN POWTÓRNY. Prowadzimy kursy dla małoletnich.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYLAJEMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Rocznie (1 yr.)	Rocznie (1 yr.)
\$40.00	\$15.00	\$400.00	\$150.00
Półroc. (6 mos.) 22.00	Półroc. (6 mos.) 9.00		
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00		
Miesięcz. (1 mo.) 7.00			

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Rocznie (1 yr.)	Rocznie (1 yr.)
\$60.00	\$18.00	\$600.00	\$180.00
Półroc. (6 mos.) 45.00	Półroc. (6 mos.) 14.00		
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢

Zatwierdzenie Nominacji Adelmanna

Po prawie trzech miesiącach publicznych debat w Komitecie Spraw Zagranicznych Senatu i w śródkach masowego przekazu, Senat zatwierdził nominację Kennetha Adelmanna na stanowisko dyrektora Agencji Kontroli Zbrojeń i Rozbrojenia. Jest to niewątpliwie zwycięstwo prezydenta Reagana, który rzucił na szalę swój autorytet, by przekonać Senat, że odrzucenie nominacji Adelmanna zachęciłoby Moskwę do zajęcia nieustępliwego stanowiska w rokowańach rozbrojeniowych w Genewie.

Odrzucenie nominacji Adelmanna przez Komitet Spraw Zagranicznych Senatu i długa debata publiczna wyrządziły ogromną szkodę sprawie ograniczenia zbrojeń. Władcy na Kremlu przekonali się, że znaczna część Kongresu i opinii publicznej Stanów Zjednoczonych opowiada się za rozbrojeniem za wszelką cenę. W Moskwie musieli panować radość, gdy czytano doniesienia z Washingtonu, że przeciwnicy Adelmanna w Senacie U.S. zarzucają mu "brak entuzjazmu" dla rozbrojenia.

"Entuzjasta" rozbrojenia Warnke za czasów Cartera doprowadził do podpisania SALT II, ale na szczęście Senat odmówił ratyfikacji traktatu. Przeciwnicy nominacji Adelmanna, senatorowie T. Tsongas (D. z Mass) i Cranston (D. z Calif.) twierdzą, że propaganda sowiecka wykorzystuje nominację Adelmanna jako dowód, że prez. Reagan nie pragnie rozbrojenia. Jest to bzdurny punkt widzenia. Dodajmy, że sen. marzy o Białym Domu i zgłosił już swoją kandydaturę na prezydenta. Mamy nadzieję, że są to tylko marzenia.

Prześciliśmy się przyjmować sowiecką propagandę. Władcy na Kremlu mają szacunek tylko przed siłą, a szlachetność i dobrą wolę uważają za głupotę i wykorzystują ją dla swoich światoburczych celów. Zatwierdzenie nominacji Adelmanna może mieć skutek odwrotny od przewidywanego przez senackich piękności.

Sen. Charles Percy (R. z Ill.), przewodniczący Komitetu Spraw Zagranicznych Senatu, który prowadził walkę o zatwierdzenie nominacji Adelmanna na forum Senatu, stwierdził, że "zmierzamy we właściwym kierunku", wy-

rażając przekonanie, że Adelman doprowadzi do porozumienia z Sowietami i zawarcia korzystnego układu o ograniczeniu zbrojeń.

W sedno zagadnienia uderzył sen. Alan Dixon (D. z Ill.), jeden z czterech senatorów-demokratów, którzy głosowali za zatwierdzeniem nominacji Adelmanna, mówiąc, że Prezydent powinien mieć prawo doboru ludzi na stanowiska do których ma zaufanie i jest przekonany, że będą stosowali się do jego wytycznych.

Długa i szkodliwa debata na temat Adelmanna jest jednym z wielu zjawisk świadczących, że nasza polityka zagraniczna znalazła się na manowcach. Konstytucja wyraźnie stwierdza, że politykę zagraniczną prowadzi prezydent za zgodą Senatu. Tymczasem Senat, szczególnie od kłeski w Wietnamie (do której się przyczynił) usurpuje sobie prowadzenie polityki zagranicznej. Jak 100 osób, bynajmniej nie najmądrzejszych i najlepszych w kraju, marzących o prezydenturze, są skłonnościami do granicy roli primaballeriny, może prowadzić politykę zagraniczną?

Izba, której "ojcowie republiki" dali kontrolę nad skarbem państwa, dotrzymuje kroku Senatowi w rzucaniu kłód na drodze polityki zagranicznej. Kongresmani powiązani z przemysłem cukrowniczym stoperdowali większość "Planu Marshalla" dla Basenu Karaibskiego, wysuniętego przez prezydenta Reagana. Plan przewidywał m. in. zwiększenie importu cukru z krajów w Basenie Karaibskim. Dla niektórych krajów jest to sprawa rozwoju lub nędzy, ponieważ cukier jest głównym artykułem wywozu. Kongres, sprzeciwiając się zwiększeniu importu cukru z tych krajów, zmusił je do zwrócenia się do bloku sowieckiego.

Obecnie jesteśmy świadkami gorszących targów rządu z Kongresem o uzyskanie zgody prawodawców na pomoc dla Salwadoru. Podobnych przykładów krótkowzroczności Kongresu można znaleźć więcej. Często słyszymy od obcych, że Stany Zjednoczone nie mają polityki zagranicznej. Nie mogą jej mieć, jeżeli chce ją prowadzić kilkaset ludzi, a każdy z nich ciągnie wóz w inną stronę.

Pentagon, Przemysł, Uniwersytety

Wielobilionowe sumy, przeznaczane w budżecie federalnym na obronę, wykorzystywane są nie tylko przez korporacje wielkiego przemysłu obronnego, ale i przez uniwersytety, prowadzące badania naukowe oraz przygotowujące raporty w zakresie potrzeb obronnych kraju. Gdy więc rozejrzeć się w ujawnionych ostatnio przez Pentagon danych liczbowych nasuwa się uwaga, że w zakresie problemów i potrzeb w dziedzinie stałego zabiegania o przygotowanie obrony powstała swego rodzaju "wielka trójka", a więc: Pentagon — Przemysł — Uniwersytety.

Te trzy czony współdziałały raczej zgodnie, choć oczywiście w zabiegach o biliony dolarów zaznaczają się nastawienia konkurencyjne zarówno w ramach przemysłu zbrojeniowego, jak i w ramach uniwersytetów. Gra zaś toczy się o wielobilionowe stawki, gdyż w 1982 r. Pentagon zawarł umowy na dostawy zbrojeniowe wartości łącznej \$116.7 biliona (wzrost o \$19.3 biliona w porównaniu z wartością umów z przemysłem w 1981 r.).

W 1982 r. na pierwszym miejscu w zdobywaniu zamówień zbrojeniowych znalazła się firma General Dynamics z sumą \$5,891,101,000 (wzrost o \$2.5 biliona w porównaniu do r. 1981). General Dynamics wysunęła się na czołowe miejsce, ponieważ otrzymała korzystne zamówienia na dostawę nowego systemu pocisków raketowych oraz łodzi podwodnych i samolotów F-16.

Ogłoszony, na podstawie raportów Pentagonu, wykaz kompanii oraz przyznanych tym kompaniom funduszy na dostawy na rzecz obrony są ważnymi pod względem psychologicznym czynnikami. Świadczą one bowiem,

To i Owo

Grupa polskich archeologów, pod kierownictwem doc. Michała Gawlikowskiego z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, prowadzi od kilku tygodni prace wykopaliskowe w Jordanii. Są to pierwsze polskie badania archeologiczne w tym kraju.

Polscy archeolodzy pracują na terenie starożytnego miasta Dżerasz, które osiągnęło największy rozkwit w czasach rzymskich i wczesnobizantyjskich.

Władze jordańskie zamierzają przeprowadzić szczegółowe badania ruin miasta, które ma być częściowo zrekonstruowane i udostępnione dla turystów.

że administracja prezydenta Reagana realizuje swoje zapowiedzi co do zwiększenia potencjału obronnego.

Dane liczbowe są wręcz imponujące. Oświetlają one zakres obronnych zainteresowań kompanii przemysłowych, które są bardzo istotnym członem w owej, wspomnianej na wstępie "wielkiej trójce", jaka stanowi podstawy amerykańskiej siły obronnej służącej zarówno nam, jak i naszym sojusznikom.

O ile kontrakty na dostawy zbrojeniowe, zawierane przez Departament Obrony z kompaniami przemysłowymi, na ogół nie budzą zastrzeżeń, bo przecież stanowią bardzo potrzebne całości życia gospodarczego kraju czynnikami produkcji, zatrudnienia i zarobków milionów ludzi, to sprawa przyznawania kontraktów Pentagonu dla uniwersytetów, na specjalne badania naukowe, wywołuje w niektórych uczelniach spory, a nawet konflikty wewnętrzne, przedostające się następnie poza koła naukowe, gdyż są świadomości przenoszone w społeczeństwo. Spory o wysokość przyznawanych na badania sum na ogół nie istnieją, choć można przyjąć teoretycznie, że ambicje i zawiści między uczelniami z pewnością istnieją, bo jest to zagadnienie czysto ludzkie.

W 1982 r. Pentagon przyznał na projekty specjalnych badań naukowych łącznie sumę \$852 miliony. Z sumy tej dwie uczelnie otrzymały najwięcej, a mianowicie Johns Hopkins University — \$235,517, 000, na badania na użytek Floty oraz Massachusetts Institute of Technology — \$216,562,000, na badania na użytek Lotnictwa, m. in. w zakresie systemów wczesnego radarowego ostrzeżenia.

Jeśli chodzi o sprzeciwy i protesty dotyczące badań naukowych na użytek sił obronnych Stanów Zjednoczonych wspomnieć tu trzeba o sytuacji, do jakiej doszło w Uniwersytecie Michigan w Ann Arbor, gdzie studenci zorganizowali manifestację, jakby na wzór tych akcji protestacyjnych, jakie podejmowano w okresie wojny w Wietnamie.

A o co chodziło? Otóż rozgorączkowani młodzi ludzie są zdania, że niektóre umowy Pentagonu z Uniwersytetem odnośnie badań naukowych narzucają zasady, które zakazują prowadzenia badań w dziedzinach "niszczących zdrowie czy też powodujących niezdolność jednostek ludzkich". Młodzi ludzie nie dostrzegają jednak potrzeby podnoszenia protestów przeciw wojennym przygotowaniom Sowietów.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Moralne Zwycięstwo
Anny Walentynowicz

ZWIĄZKOWIEC (Kanada) — Jak podała prasa światowa, głośny proces Anny Walentynowicz toczący się w ciągu ostatnich paru tygodni w Grudziądzu, zakończył się praktycznie zwycięstwem oskarżonej. Wyrokiem sądu, ogłoszonym w środę — 30 marca — została ona wprawdzie skazana na 15 miesięcy więzienia, wykonanie wyroku jednakże zawieszono i pani Walentynowicz jest już na wolności. Ta kobieta-robotnik, która — obok Lecha Wałęsy — bodaj najbardziej przyczyniła się do założenia związku zawodowego "Solidarność", była internowana wraz z dziesiątkami tysięcy działaczy solidarnościowych w grudniu 1981 roku. Z obozu odosobnienia została zwolniona 23 lipca 1982 r., ale po to tylko, by ponownie zostać aresztowaną 30 sierpnia tegoż roku. Tym razem postawiono ją formalnie w stan oskarżenia, zarzucając jej, iż w ciągu dwóch dni po ogłoszeniu stanu wojennego organizowała opór robotników na terenie stoczni. Jej płomienne przemowy dodawały ducha strajkującym stocznikom, niezależnie zaś od tego, próbowała także skłonić do wódcę zakładowej straży pożarnej do przekazania robotnikom całego sprzętu strażackiego (łącznie z pompami wodnymi i sikawkami), przydatnego do obrony przed szturmującymi stoczniami oddziałami ZOMO.

Taktyka pani Anny podczas procesu była bardzo prosta: odmawiała ona po prostu wszelkich zeznań w tej sprawie a do winy się nie przyznawała. Prokurator zażądał 3 lat więzienia. Ale oto w trakcie procesu okazało się, że nawet świadkowie powołani przez prokuratora nie chcieli świadcząc przeciwko bardzo lubianej przez wszystkich stoczników pani Annie. Trzej obrońcy oskarżonej nie tylko użyli całego swego talentu prawniczo-krasomówczego, aby odeprzeć formalne zarzuty, lecz — kończąc swe mowy obrończe — wręcz stwierdzili, iż Anna Walentynowicz jest symbolem całej polskiej klasy robotniczej i wobec tego wyrok wymierzony w nią — będzie wyrokiem wymierzonym w miliony ludzi pracy w Polsce.

Skutek był piorunujący! Sąd najwyraźniej stracił pewność siebie. Instytucja wymiaru sprawiedliwości, która w Polsce jest — jak wiadomo — praktycznie kontrolowana przez partię komunistyczną, nie miała odwagi wydać wyroku skazującego na symboliczną postać polskiej klasy robotniczej. Treść ogłoszonego wyroku była więc tylko próbą "ratowania twarzy". Dla wszystkich obecnych na sali rozpraw było oczywiste, że pani Anna wygrała. Ona sama aż podskoczyła z radości i, rozemocjonowana, serdecznie uściskała swoich obrońców. Publiczność rzuciła się z uściskami i gratulacjami.

Obecny na sali sądowej Lech Wałęsa, w odpowiedzi na liczne prośby dziennikarzy o wyrażenie swej opinii, wyrzekł tylko jedno zdanie: "Ten proces nie powinien być miał miejsc". Było to niewątpliwie zdanie zawierające w sobie głęboki sens polityczny. Sens tego zdania może być tylko jeden: rząd, który zamiast szukać porozumienia z polską klasą robotniczą, próbuje sprawować swoją władzę za pomocą terroru i strachu — jest, w polskich warunkach, z góry skazany na przegrana. Zaden rząd nie jest i nie będzie w stanie rządzić Polską bez osiągnięcia porozumienia z polską klasą robotniczą.

Niezależnie od słuszności — jak jesteśmy o tym przekonani — tej interpretacji zdania wypowiedzianego przez Lecha Wałęsę, narzuca się jeszcze inny wniosek związany z charakterem ogłoszonego wyroku. Otóż jest to — jak się zdaje — namacalny znak świadczący o słabnącej pozycji frakcji radykalnej w łonie polskiej struktury komunistycznej. Nie trzeba tu już chyba dowodzić, iż jest to znak w jakimś stopniu optymistyczny.

Kluczowa Rola

Głównymi aktorami w walce o ostateczną formę budżetu są prez. Reagan i "spiker" Izby kongr. "Tip" O'Neill (D. z Mass.). Znaczący stosunków w stolicy twierdzą, że gdy główni aktorzy "wyszczelają" cały zapas swojej amunicji, na ostateczną formę budżetu decydujący wpływ wywrze przywódca większości w Senacie, sen. Howard Baker (R. z Tenn.).

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Broń Atomowa i Sprawa "Zamrożenia"

W "Dzienniku Związkowym" z dn. 14 lutego br. ukazał się artykuł pt. "K.P.A. Przeciw "Zamrożeniu" Broni Atomowych." W artykule tym ogłoszono Rezolucję Ogólnokrajowej Dyrekcji Kongresu Polonii Amerykańskiej, uchwaloną na zjeździe Dyrekcji w dn. 4 grudnia ub. roku w Detroit, Mich. Rezolucja ta potwierdza uprzednią Rezolucję Dyrekcji z dn. 6 sierpnia ub. roku. Artykuł ten podaje pełny tekst tej Rezolucji.

Zagadnienie użycia broni atomowej jest ogromnie i zasadniczej wagi w ogóle, a w przyszłej III Wojnie Światowej szczególnie, można i należy rozpatrywać je z wielu kierunków naświetlenia. Zagadnienie to poruszam, jako Polak i z punktu interesów narodu polskiego. Nie podnoszę sprawy kampanii "pokojowych," natomiast odnośnie użycia broni atomowych wnoszę sprzeciw.

Przed paroma, lub chyba więcej laty, szeroko rozeszła się wiadomość, ujawniona przez niemiecki tygodnik "Der Spiegel," o istniejącym w NATO planie zastosowania, na wypadek wojny z ZSRR, tzw. "zapory atomowej" wzdłuż Wisły od Bałtyku po Karpaty.

Ukazały się nasze polskie protesty, petycje, deklaracje, próby wyjaśnień i odgórne wypowiedzi protestujące, wyjaśniające itp., różne niedomówione zapewnienia i prostujące niejasności. Stopniowo sprawa ucichła, ściszona m. in. głosami "rozsądnej" opinii, że broń atomowa nie będzie użyta, gdyż to grozi zagładą ludzkości.

Rzeczywistość zaś, z punktu widzenia militarnego, pozostaje w dalszym ciągu groźna dla narodu polskiego.

Św. Świerard i Tropie

Drogo Redakcjo.

Serce mi podskoczyło z radości, kiedy w waszej gazecie z 18 i 19 marca przeczytałam o mojej rodzinnej parafii — Tropiu i św. Świerardzie. To było jego imię świeckie, klasztorne brzmiało Andrzej Żwiawek. Zimy spędzałam na Słowacji w jakimś klasztorze, lato w pustelni Tropskiej. (Tropie nazwa od zamku Tropsztyn po drugie stronie Dunajca naprzeciw kościoła). Nigdy ta wieś nie nazywała się Świerardowem. W tak zwanej puszczy (dzisiaj niestety marne resztki) jest grota z kamiennym łóżem św. Świerarda (tak to imię wymawia tamtejszy lud) grota jest obudowana nie-

Względy strategiczne jak najbardziej uzasadniają tę "zapórę" na tym polskim przemyśle europejskim. Na wypadek wojny "zapora" ta kładzie tamę między siłami walczącymi na zachód od Wisły a ich zapleczem w ZSRR.

Skażenie nuklearne tego obszaru na długi czas utrudni, jeśli nie uniemożliwi proces zaopatrywania i wymiany wojsk walczących.

Nie ludzę się zbytnio, że względy humanitarne przeważają względy militarne. Nie przeważały w Hiroshimie i Nagasaki, mimo mniejszej konieczności, nie przeważa i na polskiej ziemi. A oznacza to całkowite zniszczenie wszelkiego życia i skutecznego skażenie ziemi w pasie szerokości ok. sto kilometrów od Bałtyku po Karpaty. Jest to równoznaczne z całkowitą zagładą narodu polskiego i kompletnego wyniszczenia i ruiny ziemi naszej.

Zastrzeżenia i warunki zawarte w Rezolucji, w stosunku do ZSRR, w istocie swej nie zmieniają stanu rzeczy. Warunki mogą być nieprzyjęte lub niedotrzymane — a zagrożenie pozostaje ciągle aktualne. Nie widzę słuszności uzasadniania egzystencji narodu polskiego od jakichkolwiek warunków.

Rozumiem, że w interesie Stanów Zjednoczonych, Niemiec i Europy Zach. sprawa "zamrożenia" broni atomowych wygląda inaczej i ewent. zgodnie z Rezolucją Dyrekcji K.P.A. — została ona jednak uchwalona wbrew interesom Polski. Przeto protestuję przeciwko tej uchwale.

Piotr Harcaj

ładną dziewiętnastowieczną kaplicą. Jest tam też cudowne źródelko. Kościół Tropski położony na skale wieszanej nad wodami Dunajca. Podobno było tam uroczysko pogańskie i dlatego św. Świerard wybrał to miejsce na pustelnię.

Dużo ciekawych rzeczy możnaby o tamtych przepięknych stronach powiedzieć. Na ścianie naszego "living roomu" wisi fotografia kościoła w Tropiu (Tropie a nie Tropin). Jestem tu dopiero od trzech miesięcy i tym większa moja radość, że w gazecie, która mi przynosi słowo polskie znalazłam uśmiech dla nas. San Antonio, Texas

Teresa Janik

Łza Się w Oku Kręci . . .

Szanowny Panie Redaktorze!

Łza się w oku kręci, gdy człowiek pomyśli, że znów nasz "pelen poświęcenia" impresario, na "swoje nieszczęście", na "wielką stratę finansową", mimo poprzednich zapewnień, "że nie — dopóki . . . itp.", z porozumieniem "władz ludowych" uraczy nas w przyszły weekend "eksportem z Polski" — występiam jakiejś tam kapeli.

Nie znam artystów osobiście, nie wiem co robili od Grudnia 82, ale wiem, że mimo rzekomego zniesienia stanu wojny w naszym rodzinnym kraju — wojna trwa!

Nie godzi się popierać imprez importowanych z jaruzelskiej Polski nawet, gdy "spragnieni kultury" na "Dzikim Zachodzie" Polacy-Rodacy, być może gremialnie podążają na koncert.

Artyści nieco zarobią — szkoda mi ich, bo "zielonych" każdemu w jaruzelce się przyda. "Zal" mi impresaria, który znów "poświęca się" . . . Szkoda . . . ?

Importowanej "kultury", z Polski, często wątpliwej jakości, szczególnie teraz, wolałbym nie widzieć.

Gdy pomyśli o "kulturalnym" zachowaniu się mocno podchmielnego laureata tegorocznego Oskara, Zbięgniewa Rybczyńskiego — wstyd mnie ogarnia . . . Można powiedzieć: "Ot kulturalny naród!" — oblaępuje niewinne niewiasty, kopie policjantów, staje przed kamerami telewizyjnymi, przed kilkudziesięcioma milionami widzów jak chłystek — cham . . . atakuje policjantów próbujących uspokoić "rozamoryzowanego" maniaka.

Ot "duma" dla Polski, Polonii — szczególnie, gdy się weźmie pod uwagę amerykańskie dzienniki, które podkreśliły, iż laureat to niedawny emigrant z Polski . . .

Czas na zastanowienie. Poprzyjmy swoich artystów. Tych, którzy są z nami, byli z nami i będą z nami.

Przypominam, kiedyś obiecaliśmy sobie bojkotować imprezy z Polski tak długo, jak długo trwa wojna.

Zatrzymanie Lecha Wałęsy, jest przecież dowodem, że wojna trwa.

Za "poświęcenia" w USA, p. Sygetyńska otrzymała odznaczenie — możemy Kapeli Czerniakowskiej — może i ich wyróżni jaruzelka, kto wie, może "orderem WRONY"?

Z poważaniem (AM)
Nazwisko i adres znane Redakcji.

List z Brazylii

Z przyjemnością pragnę Was powiadomić, że w mojej misji w Brazylii otrzymałem "Dziennik Związkowy — Zgoda," którego opłatę uiszcili dla mnie — mój kuzyn John Cichoń z Chicago. Bardzo jestem zadowolony z tego powodu i gratuluję Wam tak dobrego pisma, które zawiera wiele wiadomości o świecie, a szczególnie o Naszej Kochanej Ojczyźnie, Bóg zapłać za to.

Korzystając z tej okazji przesyłam dla zespołu Redakcji serdeczne życzenia z okazji Świąt Wielkanocnych. Niechaj Chrystus Zmartwychwstały Wam błogosławi w tak pięknej pracy apostołskiej wśród Polonii. Do moich życzeń dołączam moją pamięć w modlitwach i ofiarach Mszy świętych.

Ks. Chmiel Bronisław
misjonarz z Brazylii

Rozwój Miast

Specjaliści w dziedzinie demografii sądzą, że Riverside, Cal. będzie przypuszczalnie najszybciej rozwijającym się w okresie następnych pięciu lat miastem. Liczba ludności wzrośnie o blisko 20 procent.

Jeśli chodzi o inne miasta, ich rozwój ludnościowy zarysowuje się jak następuje:
Houston — wzrost o 16.6 procenta, Miami 15.9 proc., Phoenix 13.7 proc. Wzrost ludności o ponad 10 proc. nastąpi w regionie Dallas-Fort Worth, w Denver i w Sacramento, Cal.

Liczba ludności w Buffalo spadnie w następnym okresie pięciu lat o 2.8 procenta. Spadek wystąpi również w Pittsburgh, Cleveland, Filadelfii i New Yorku.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

CO SIĘ DZIEJE

Z PIŁKARZAMI GÓRNIKA?

Gwardia — Bałtyk	1:0
Śląsk — Legia	1:1
Szombierki — Ruch	1:1
Górnik — GKS	0:2
Zagłębie — Stal	0:0
Pogoń — Wisła	3:0
Cracovia — Lech	0:2

TABELA

1. Ruch	23:15	24—13
2. Lech	22:16	26—19
3. Pogoń	21:17	26—17
4. Legia	21:17	28—22
5. Widzew	21:15	26—21
6. ŁKS	21:17	27—26
7. Śląsk	20:18	22—18
8. Wisła	20:18	23—22
9. Zagłębie	19:19	21—24
10. Szombierki	18:20	20—21
11. Bałtyk	18:20	17—19
12. Górnik	18:20	19—26
13. Katowice	17:21	18—19
14. Gwardia	16:22	19—29
15. Cracovia	15:23	11—20
16. Stal	12:24	15—22

Spotkania ekstraklasy, którymi na co dzień emocjonują się piłkarscy kibice w Polsce, schodzą w pierwszy tydzień miesiąca kwietnia na drugi plan. W tym to właśnie czasie w Turynie rozegrany został pierwszy półfinałowy mecz o Puchar Europy Juventus — Widzew, zakończony — jak wiadomo porażką Widzewa 0:2

W lidze piłkarskiej obserwowano pojedynek Gwardii z Bałtykiem. Zwyciężyli dość szczęśliwie gospodarze 1:0, ale oprócz wielkiej ambicji i woli walki — jak podaje depesza — właściciele nie zaprezentowali innych walorów piłarskich. Drużyna chce walczyć i zwyciężać, ale na to ma niewiele atutów. Z konieczności doskonali następnik Krzysztof Baran znów grał na pozycji stopera, bo po prostu po odejściu Andrzeja Sikorskiego, a później Jerzego Kraski, wytworzyła się w zespole niebezpieczna luka. Z drugiej strony Dariusz Dziekanowski nie ma w ataku odpowiadającego mu partnera, a więc i tak źle i tak niedobrze.

Zresztą widać wyraźnie, że rola obrońcy wyraźnie Krzysztofowi Baranowi nie odpowiada. Gra wprawdzie dobrze, bo jest to utalentowany piłkarz i przekonano go, że musi poświęcić się dla korzyści drużyny, ale nie można wyobrazić sobie, by ten eksperyment opłacił się na dłuższą metę.

Po rozgromieniu Górnika w Warszawie 6:0, a przede wszystkim dobrej grze, piłkarze również nie śpią sobie spokojnie w Wrocławiu, remisując 1:1 z mistrzem jesieni, ale obecnie zajmującym dopiero 7 miejsce Śląskiem. Bramkę dla gospodarzy uzyskał Ryszard Tarasiewicz, wyrównał w drugiej osłonie Krzysztof Adamczyk.

Szczególne kłopoty mają obecnie Górnik Zabrze i Cracovia. Górnicy przegrali kolejny pojedynek, tym razem na własnym boisku z GKS 0:2 i z nie tak dawnego kandydata na mistrza zarzanie znaleźli się szybko w strefie bezpośrednio zagrożonej spadkiem.

Również u siebie 0:2 krakowska Cracovia uległa Lechowi, Poznań, grając podobnie jak Górnik, bardzo słabo. Trener "pasiaków", znany bramkarz z tutejszego terenu — Henryk Stroniarz, złożył po przegranej rezygnację ze swej funkcji.

Znawcy piłkarscy upatrują przyczynę niepowodzeń w zimowej wyprawie Górnika do Ameryki Południowej. Podróż — powiadają — wytrąciła zespół z rytmu treningowego i dlatego torunowie przyniosło więcej szkody niż pożytku. Po rundzie wiosennej zabrzanie zajmowali wysokie, trzecie miejsce, dziś znaleźli się wśród drużyn zagrożonych degradacją do II ligi.

Chorzowski Ruch utrzymał prowadzenie, ale na szczycie tabeli nadal panuje wielki ścisk. Trudno więc cokolwiek prognozować. Ponad połowa I-ligowych zespołów ma wciąż realne szanse na mistrzowski tytuł.

W siedmiu sobotnich meczach (spotkanie Widzew — ŁKS odbyło się w środę) padło 12 goli. Na liście strzelców prowadzi nadal Okoński (Lech), który zdobył 10 bramek. Wyrzędu na Milczarskiego (ŁKS) — 9 goli oraz Dziekanowskiego (Gwardia), Pękałę (Śląsk) i Stelmasiaka (Pogoń) — po 8 bramek.

Polsko-ZSRR 2:1

DO ANGLII POJADĄ MŁODZI PIŁKARZE ZSRR

Rewanżowy mecz juniorów w Radomiu Polska — ZSRR decydował o tym, która drużyna awansuje do finałów mistrzostw Europy w Anglii. Polacy w pierwszym pojedynku przegrali w Tbilisi 0:1. Odrobinie straty wydawało się zupełnie realne.

Zespół ZSRR jednak wiedział po co przyjechał do Radomia. Cały czas kontrolował przebieg spotkania. Najpierw grając zachowawczo, odgrywając piłkę do tyłu, często do bramkarza. Kiedy jednak Polacy uzyskali

prowadzenie 1:0, potrafił zaatakować i strzelić bramkę. To zwycięstwo dla Polaków, nie miało już żadnego znaczenia. Zgodnie bowiem z regulaminem, awans do finałowego turnieju w Anglii uzyskali młodzi piłkarze ZSRR (bramki na wyjeździe liczą się — jak wiemy — podwójnie.)

Polski zespół wystąpił w następującym składzie: Jarosław Bako — Marek Kołutko, Dariusz Waśniewski, Stefan Machaj, Paweł Dylewski — Mirosław Jaworski, Dariusz Wrocławski, Jacek Ziobier — Sławomir Najtkowski, Krzysztof Warzycha, Tomasz Cebula (od 53 min. Jarosław Jedynak).

EMERYT PIŁKARSKI KAZIMIERZ GÓRSKI

Najlepszy trener piłkarski Polski — Kazimierz Górski, urodzony 21 marca 1921 roku we Lwowie, zdecydował się przejść na emeryturę — jak oświadczył władzom piłkarskim Polski. I właśnie po 30 latach pracy trenerskiej. Był on uczniem samego Wacława Kuchara, który uczył go jeszcze grać w piłkę we lwowskiej Pogoni. A te dwa słowa — Kuchar i Pogoń — chyba coś znaczą na arenie piłkarskiej w Polsce.

Po przejściu na emeryturę postanowił — tak zapowiedział — napisać drugą książkę w której chce poruszyć nie tylko różne problemy sportowe, lecz także zakulisowe, które na pewno będą ciekawe, gdyż właśnie z tych powodów przeszedł na emeryturę w polskim piśmiennictwie.

Jakie były największe sukcesy Kazimierza Górskiego?

1972 — złoty medal olimpijski w Monachium (Niemcy Zachodnie). 1973 — w dniu 17 października na stadionie Wembley w Londynie remis 1:1 z reprezentacją Anglii i tym samym awans do finałów mistrzostw świata.

1974 — trzecie miejsce w finałach X Mistrzostw Świata w Niemczech Zachodnich, 1976 — srebrny medal olimpijski w Montrealu. A potem kariera trenera piłkarskiego w Grecji.

1977 — klub Panathinaikos zdobywa mistrzostwo Grecji. 1978 — ten sam klub zdobywa Puchar Bałkanów. 1979 — klub Kastoria utrzymuje się w lidze i zdobywa Puchar Grecji. 1980 — tytuł mistrza Grecji zdobywa Olympiakos. 1981 — Olympiakos zdobywa ponownie tytuł mistrza i Puchar Grecji.

Jak na żywot jednego trenera, są to na pewno znakomite sukcesy.

Ostatnie lata trenował Legię Warszawę, ale po nieporozumieniach z władzami piłkarskimi wyjechał do Grecji i ponownie jest tam trenerem uzyskując bardzo dobre wyniki.

ZAKOPIAŃSKIE BLIŹNIACZKI

Dużo mówi się ostatnio o zakopiańskich bliźniaczkach, Małgorzacie i Dorocie Tlałkównach. Głośno było o nich już przed rokiem, gdy zaczęły zdobywać punkty w zawodach o alpejski Puchar Świata i wygrywać z faworytkami.

Podczas slalomu o mistrzostwo świata w Schladming były o krok od prawdziwej sensacji. Tylko 20 setnych sekundy brakowało Dorocie do brązowego medalu, Małgorzata była 9 w kombinacji alpejskiej.

Talent obu dziewcząt dostrzeżono jednak już wcześniej. W 1978 r. trener Andrzej Kozak włączył je do swojej kadry, choć nie miały jeszcze 15 lat. Były pracowite i uparte. Ten zapał wyniosły z domu o sportowych tradycjach. Ojciec — przecież niegdyś świetny łyżwiarz, mistrz i rekordzista kraju, matka także biegała w reprezentacji na nartach. Ale musiał minąć jakiś czas, aby praca dała efekty.

W przygotowaniach do tegorocznego sezonu nastąpiło trochę komplikacji, ale to wszystko dlatego, że dziewczęta nie traktują sportu jako głównego celu w życiu. Najpierw zdały maturę z wyróżnieniem, potem egzaminy na studia (Akademia Wychowania Fizycznego). W efekcie na śnieg wyszły później od swoich rywali.

Trener Kozak miał trochę obaw. Potwierdziły się one w grudniowych slalomach w Limone — Piemonte oraz w Pancavallo. Dorota była 15, Małgosia wypadła z obu. Szczyt formy przyszedł w lutym. Bliźniaczki szły od sukcesu do sukcesu.

PIŁKA NOŻNA

W pierwszym eliminacyjnym meczu turnieju olimpijskiego Liechtenstein przegrał w Balzeras z Holandią 0:3 (0:2). Zwycięzca dwóch meczów Liechtenstein — Holandia trafi do grupy z Jugosławią, Rumunią i Włochami.

Paweł Hęciak

Szkalowanie Polskich Żołnierzy

Kłamstwa Telewizji Zachodniemieckiej

Londyn (D.P.) — W Niemczech Zach. istnieje kilka stacji telewizyjnych. W jednej z nich — chodzi o WEST-DEUTSCHER RUNDfunk (w skrócie WRD) — nadany został 18 marca program dokumentalny pt. "Zbrodnie wojenne" (Kriegs-verbrehen). Jak wynika z tekstu broszury, w której zapowiedziano dokładny, całodzienny program, audycja opracowana została na podstawie dokumentów będących w dyspozycji komisji dochodzeniowej armii niemieckiej (Wehrmachtuntersuchungsstelle), zajmującej się różnymi problemami, jakie mogły powstać na froncie zachodnim w latach 1939 do 1945, a więc w okresie ostatniej wojny światowej.

W komentarzu do tej audycji czytamy, że wywołana przez Hitlera druga wojna światowa była wojną ideologiczną o charakterze powszechnym. W tej wojnie dążyła się rządy tak okrutne, że przekraczało to wszelkie dotychczasowe pojęcie o wojnie. Obok okrucieństw popełnianych przez Niemców — czytamy dalej w tym komentarzu — omawianych będzie także 10 zbrodni wojennych popełnionych przez Aliantów, a mianowicie 5 zbrodni angielskich, 3 amerykańskie i dwie zbrodnie francuskie. Tyle w cytowanej powyżej zapowiedzi.

Co pokazano w tym filmie 18 marca br. w programie wyświetlonym między godz. 21:35 a godz. 22:30?

I tu zacytować trzeba przykład, który musi wywołać najgwałtowniejsze protesty ze strony polskiej i ze strony wszystkich żołnierzy polskich, którzy walczyli pod dowództwem gen. Andersa w 2 Korpusie, a przede wszystkim wśród tych żołnierzy, którzy walczyli pod Monte Cassino, czy o sam klasztor Monte Cassino.

Mianowicie producent tego filmu Herr Lübbecke, czy też z jego polecenia jakiś aktor, powiedział, co następuje:

"Po zajęciu ruin klasztoru na szczycie góry żołnierze polscy zostali w piwnicach 16 rannych żołnierzy niemieckich i dwóch sanitariuszy; wymordowali wszystkich przez podżerzenie im gardła".

Powyższe oskarżenie jest nie tylko nieprawdopodobne, ale również do głębi burzące i wręcz skandaliczne. Musi ono wywołać najgwałtowniejsze protesty ze strony polskich żołnierzy, którzy tam, w maju 1944 r. walczyli. Żyją jeszcze liczni uczest-

nicy tej bitwy, żyją żołnierze, szeregowi i dowódcy, którzy w tym pamiętnym dniu i w dniach następnych byli w klasztorze po jego zdobyciu. Dla nich wszystkich oskarżenie niemieckiej telewizji jest głęboką obrazą, jest obrazą mundur polskiego żołnierza w ogóle, bo oskarżenie jest po prostu potworne. Żołnierz polski ofiarował swą krew za słuszną sprawą, z tą słuszną sprawą było w ostatniej wojnie, m.in. zdobycie słynnego klasztoru, pod którego murami spoczywa na cmentarzu ok. 1,200 polskich żołnierzy.

Nigdy jednak żołnierz polski nie popełnił okrutnych zbrodni, o których powiedziano w owej skandalicznej audycji telewizyjnej. Tą lajdacką audycją obrazony został honor prawego żołnierza polskiego. I dlatego nie wolno nam przejść do porządku nad tą audycją. Muszą się rozlegać protesty nie tylko wśród byłych kombatantów w Niemieckiej Republice Federalnej, lecz wśród wszystkich polskich kombatantów na wolnym Zachodzie. Władze naczelne Federacji Światowej SPK złożyły już najostrożniejszy protest, który przesłany został do ambasadora NRF w Londynie. W tym protestie władze SPK żądają nie tylko sprostowania treści audycji, lecz również przeproszenia, które musi być niedwuznacznie i wyraźnie wycofaniem tej obrzydliwej potwarzy. Musimy domagać się, by w razie powtórzenia tej audycji na falach tej samej stacji telewizyjnej czy innych stacji zachodnio-niemieckich ten fragment o polskich żołnierzach był natychmiast wycofany.

Do protestu winny dołączyć się i nasze władze polityczne na emigracji, jak również wszystkie Koła Oddziałowe 2 Korpusu. Nie możemy przejść do porządku dziennego nad zarzutami podniesionymi bez żadnych dowodów w bezmała 40 lat po wojnie, w czasie której Niemcy zamordowali ponad 6 milionów obywateli polskich.

Nie wolno nam przejść do porządku dziennego nad tą skandaliczną audycją. Jeśli mówi się o zbrodniach wojennych, to celowali w nich żołnierze niemieccy różnych formacji, z Waffen-SS włącznie. Walka o klasztor była zacięta i krwawa dla jednej i drugiej strony — to nie ulega wątpliwości. Lecz wysunięcie przez reżysera Lübbecke ohydnych oskarżeń jest niegodnym postępowaniem.

"Kapela Czerniakowska" w Chicago



W dzisiejszych trudnych czasach, kiedy nie wiele jest rzeczy, z których moglibyśmy się radować czy cieszyć — na pewno potrzebujemy godziwej i kulturalnej rozrywki.

Z tego też powodu możemy z zadowoleniem poinformować stałych bywalców teatralnych, którzy od lat uczęszczają na różne polskie imprezy,

że już wkrótce będziemy mieli okazję zobaczenia dobrego i ciekawego programu rozrywkowego pod tytułem "Dryndą po Warszawie" w wykonaniu autentycznego warszawskiego zespołu Kapeli Czerniakowskiej.

Poza samym zespołem wokalnoinstrumentalnym w programie Kapeli Czerniakowskiej wystąpią znani artyści Warszawskiej Estrady, a mianowicie: Jadwiga Wejzman, długoletnia aktorka teatrów Komedia i Ateneum, Liliana Para, utalentowana wykonawczyni piosenek i słynnych ballad warszawskich oraz 2-cho doskonałych aktorów-piosenkarzy: Janusz Mulewicz i Andrzej Piekarski.

W Chicago Kapela Czerniakowska wystąpi dwa razy: w sobotę, 23 kwietnia, o godzinie 7:30 wieczorem w Auditorium św. Trójcy — oraz w niedzielę, 24 kwietnia, o godzinie 3-jej po południu w Lane Technical High School Auditorium.

Bilety są już do nabycia w znanych miejscach przedsprzedaży, a mianowicie: w Polish Record Center, 3069 Milwaukee Ave.; w Alma Travel — 1282 Milwaukee Ave.; w Polonia Book Store, 2886 Milwaukee Ave.; w Best Way Travel, 3455 N. Pulaski; oraz w Polonia Travel Agency, 5305 W. Fullerton.

Wiosenny Program P.A.C.H. w Bibliotekach Chicago

Polsko Amerykański Komitet Etniczny patronuje od przeszło pół roku programowi kulturalnemu "Nie Tylko Dla Amerykanów Polskiego Pochodzenia: Polskie Doświadczenie," w oparciu o środki National Endowment for the Humanities, w Washingtonie.

Celem tego programu jest ożywienie zainteresowania Polonii i społeczeństwa amerykańskiego bogatymi tradycjami historii i kultury polskiej. Jesienią ub. roku i w pierwszych miesiącach roku bieżącego w bibliotekach publicznych 10 dużych miast amerykańskich, w tym i w Chicago, prezentowane były polskie filmy, wygłaszane odczyty i prelekcje, sponzorowane przez program PACH.

Ostatnio na spotkaniu przedstawicieli działaczy polonijnych Chicago w Muzeum Polskim — Danielle Krol, wicedyrektorka Biblioteki Publicznej, dysponującej 83 punktami bibliotecznymi w naszym mieście, przedstawiła propozycję programu na wiosnę i jesień tego roku przy współpracy z Polsko Amerykańskim Komitetem Etnicznym.

Bardzo dobre doświadczenia z pierwszych imprez, festiwalu filmów polskich w bibliotekach Brighton Park oraz Jefferson Park oraz wykładów dr Wojciecha Wierzewskiego — sprawiły, że w tym sezonie program rozszerzony będzie na dalsze 5 bibliotek. Roden, Logan Square, Portage Park, Cragin, Chicago Lawn i Hegewisch, usytuowane w polskich skupiskach.

Wiosenny program zainauguruje prezentacja widowiska "Polski Feniks" w Chicago Public Library Cultural Center, na 78 West Washington, w sobotę, 30 kwietnia, o godz. 2:00 po poł. Program ten, sprowadzony na Midwest przez Polsko Amerykański Komitet Etniczny, ilustruje 1000-letnie tradycje polskiej historii i kultury.

W ramach serii wykładów i prelekcji ilustrowanych przezroczkami na tematy związane z polską sztuką i architekturą, ludowym malarstwem i tańcami — wystąpią znani w Chicago specjaliści, tacy jak prof. Maria Lilien, dr Irena Nagurski, Zofia Werchun i Frances Drwal.

Z wykładami o polskiej historii przyjdzie prof. Kamil Dziewanowski z Uniwersytetu w Wisconsin, a dr Leonard Chrobot, rektor Kolegium św. Marii w Orchard Lake mówić będzie o polsko-amerykańskich związkach; zaś dr Frank Mocha z Loyola University zaprezentuje arcydzieła polskiej kultury.

Ten bogaty program przedstawiony zostanie w okresie od końca kwietnia do początku czerwca br., a jego kontynuacja w jesieni obejmie dalsze biblioteki publiczne w Chicago.

Przewiduje się wówczas szereg wykładów związanych z 300-tną rocznicą odsieczy wiedeńskiej oraz obchodami Norwidowskimi; koncerty muzyki polskiej, wystawy książek i polonijnych zbiorów.

Jak przedstawił to Marion V. Winters, program wiosenny w Chicago jest częścią bardzo różnorodnego i bogatego programu Polsko Amerykańskiego Komitetu Etnicznego na Środkowym Zachodzie U.S. Biblioteki w Milwaukee organizują festiwal polskich adaptacji literackich, Minneapolis "Polski Dzień" z 6 wykładami, zespołami tanecznymi i jarmarkiem; South Bend zorganizowało serię 6 wykładów na polskie tematy, w Detroit odbywa się trzecia już seria polskich filmów, tym razem poświęconą historii i polskim tradycjom.

Jak wynika z wywiadu, jakiego udzielił dyrektor Programu PACH, Witold Płonski z Nowego Yorku, promocja kultury polskiej za sprawą inicjatywy — "Nie Tylko Dla Amerykanów Polskiego Pochodzenia" — weszła w nową fazę. Program PACH prowadzi bardzo popularne już programy w Nowym Yorku, Filadelfii, Buffalo, Washingtonie, Pittsburgu,

Dochodzenie Federalne w Ośrodku Zdrowia Psychicznego

Podano do wiadomości, że władze federalne prowadzą dochodzenia w związku z oskarżeniami o niewłaściwą opiekę nad pacjentami ośrodka zdrowia psychicznego Elgin Mental Health Center. Podobne dochodzenia prowadzone są przeciw drugiemu ośrodkowi Manteno.

Jeśli władze uznają, że administracje tych ośrodków niewłaściwie opiekują się pacjentami, mogą wstrzymać dotacje federalne przyznawane na opłacenie kosztów tej opieki.

podobnie jak ma to miejsce w 5 miastach Środkowym-Zachodzie.

Blisko 100 naukowców z wielu renomowanych ośrodków uniwersyteckich zgłosiło gotowość wygłaszania wykładów na tematy związane z polską tradycją i kulturą; Centrum PACH w New City, New York skutecznie pełni już rolę konsultacyjną i doradczą przy prowadzeniu polskich programów w skali całego kraju.

Biblioteki współpracujące z programem PACH poczynając od wiosny tego roku korzystać mogą z własnych materiałów akcji: serii przezroczki obrazujących rozwój polskiej sztuki i architektury, serii taśm ilustrujących etapy dziejów polskiej muzyki i serii prelekcji ilustrowanych przezroczkami obejmującej kolejne epoki historii polskiego filmu. Zasoby te, które przedstawił w Chicago dr Wojciech Wierzewski, koordynator Programu PACH, służą mogą nie tylko ciągłym akcjom popularyzatorskim, ale już w niedługiej przyszłości, także studiom na tematy polskie w sieci bibliotek publicznych.

W Chicago powołano do życia Polsko Amerykański Komitet Doradcy PACH, który patronować będzie dalszym inicjatywom kulturalnym na terenie miasta. Na jego czele stanęli — Danielle Krol i Marion V. Winters. Gotowość współpracy zgłosili m. in. znany artysta K. Kwapiszewski, prof. John Kluczycki z University of Illinois, Matylda Jakubowski z Biura Gubernatora Stanu d/s Etnicznych, prof. S. Smoleński z Instytutu R. Dmowskiego, jak również reprezentanci stowarzyszeń numizmatycznych i filatelistycznych, pp. Marquart i A. Szebel.

Informacji na temat PROGRAMU PACH udziela Mrs. Noel Evangelisti z Centralnej Biblioteki Publicznej w Chicago (tel. 269-3044) lub Marion V. Winters, przedstawiciel programu na Midwest, tel. 474-4764.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEW GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wczorazem
Sobota 4:05 do 6:00 Wczorazem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGALA

"POLSKA W MUZYCE
PIESNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.

ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór

Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEW 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy
MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio
z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa
w Chicago Ojcowie Jezuiti
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC

Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
U. Karmelitan Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULIŃSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppt. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppt. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppt. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Pol.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

**SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIEC I OZ
ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE**

- Badania Krwi i Moczku Na Ciążę
- Porady Ciężowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C

**BEZPŁATNE BADANIA
MOCZU NA CIĄŻĘ**

Koszty Zabiegów i Badań
Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWIŃCZYĆ W JĘZYKU POLSKIM
PYTAĆ O P. HALINE
725-0200 • 5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

Ogłaszajcie się w Dzienniku Związkowym!

Hold Warszawy Dla Ofiar Getta

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Edelman, który nie mógł być osobicie na uroczystościach z powodu aresztu domowego, przysłał list, w którym napisał m.in., że "los Żydów warszawskich jest losem człowieka, niestety przekonał się o tym za późno".

Natomiast przywódca "Solidarności" Lech Wałęsa, który odbył w niedzielę w Gdańsku konferencję z Kardynałem Józefem Glempem, wyruszył w poniedziałek rano do Warszawy, w celu złożenia osobistej wizytówki kwiatów pod pomnikiem getta.

Niedzielną uroczystość na terenach dawnego getta warszawskiego trwała jedynie jakieś 15 minut. Funkcjonariusze milicji przez głośniki nakazali rozejść się zebranych, po czym wkroczyli z pałkami i karabinami maszynowymi w tłum, który zaczął się rozchodzić. Milicja następnie wyłowiła z tłumu Janusza Onyszkiewicza, którego załadowano do milicyjnego radiowozu i wywieziono najprawdopodobniej na Komendę Główną MO.

Wcześniej w Warszawie Kardynał Józef Glemp odprawił przed kościołem św. Anny Mszę św. na otwarty powietrze. W czasie kazania, wygłoszonego do 10,000 wiernych — Arcybiskup oświadczył, że władze nie

odpowiedziały na inicjatywę Kościoła, mającą na celu podjęcie dialogu z "Solidarnością". Glemp stwierdził także w swoim przemówieniu, iż "naród polski został upokorzony przed światem".

W sobotę reżymowe środki masowego przekazu w Polsce doniosły, że aresztowano 26 działaczy "Solidarności", którzy "prowadzili działalność antypaństwową oraz rozprowadzali nielegalne publikacje".

Jeden z aresztowanych w Warszawie miał ponoć "zachodzić sprzęt radiowy" i przygotowywał demonstrację 1-szo majową. Telewizja podała również o zarekwirowaniu zachodnich maszyn w podziemnych drukarniach "Solidarności", które odkryto w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Lublinie, Katowicach, Olsztynie i Rzeszowie. Aresztowań dokonano w Płocku i Gorzowie Wielkopolskim.

Dwu aresztowanych członków "Solidarności" poszukiwanych było od czasu wprowadzenia stanu wojennego; są to: Zbigniew Bełz oraz Jerzy Jastrzębowski. Jastrzębowski, którego aresztowano w Warszawie, określony został przez władze, jako współkierujący działalnością "Radia Solidarność".

Zmarła Aurelia Pucińska

Małżonka Znanego Polityka i Działacza Polonii

Jutro odbędzie się pogrzeb śp. Aurelii Pucińskiej, małżonki ald. Roman Pucińskiego i synowej Lidii Pucińskiej. Zgon nastąpił w ub. piątek wieczorem.

Zwłoki Zmarłej znajdują się w kaplicy zakładu pogrzebowego Malca pnr. 6000 N. Milwaukee Ave. Kaplicę można odwiedzić dziś do 9:30 wieczorem.

Dziś o 7:30 wieczorem, społeczeństwo polonijne odda Zmarłej ostatnią posługę. Przeprowadzony zostanie program modłów religijnych, zaś przedstawiciele zorganizowanej Polonii złożą Zmarłej, która wiernie służyła społeczeństwu, współpracując z mężem w jego działalności publicznej, jak też w pracy radiowej w ramach stacji WEDC.

Sp. Aurelia Pucińska była córką zmarłych już Sylwestra i Heleny Bordin, a zmarła po dłuższej chorobie w wieku 64 lata. Romanostwo Pucińscy mieli dwoje dzieci, córkę Aurelię, małżonkę Jamesa Keithley, oraz syna Krzysztofa, jak też doczekali się wnucząt — Rebecca, Elizabeth Anne i James Keithley.

Pogrzeb śp. Aurelii Pucińskiej od-

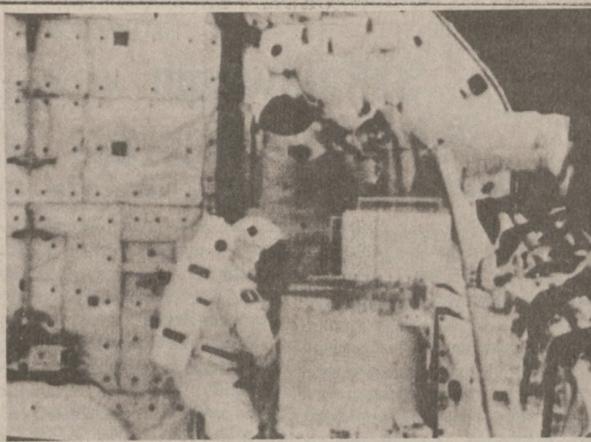
będzie się jutro przed południem. Wyprawienie zwłok z zakładu pogrzebowego, do kościoła St. Mary of the Woods, nastąpi o 9:15 rano.



Aurelia Pucińska
Zdjęcie z 1972 r.

Po żałobnej Mszy św. w tym kościele złożenie trumny ze zwłokami śp. Aurelii Pucińskiej do grobu odbędzie się na cmentarzu św. Józefa.

Wydawnictwo i redakcja "Dziennika Związkowego" przekazują tą drogą wyrazy serdecznego współczucia całej rodzinie Zmarłej, śp. Aurelii Pucińskiej.



SPACE CENTER, HUSTON. — Astronauci Story Musgrave (u dołu) i Donald Peterson w czasie "spaceru" w przestworzach, 7 kwietnia br. (UPI)

Trzej Członkowie Gabinetu US

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Sądzi się jednak, że najwięcej czasu obydwie strony poświęcą problemom Ameryki Centralnej, głównie sytuacji w Nikaragui, gdzie popierane przez USA oddziały prawicowych uchodźców podjęły walkę przeciw lewicowemu rządowi Sandanistas, który korzysta z pomocy Meksyku.

Przypuszcza się, że konflikt w Nikaragui rozszerzy się, ponieważ były przywódca nikaraguańskich rewolucjonistów, którzy w 1979 roku doprowadzili do obalenia Anastasio Somozy oraz w jednej osobie były wiceminister obrony Eden Pastora, pod koniec ub. tygodnia ogłosił otwarcie drugiego, południowego frontu przeciw Sandanistas.

W ub. tygodniu ministrowie spraw zagranicznych Meksyku, Kolumbii, Wenezueli i Panamy oraz reprezentanci Panamy odbyli misję po 5 najbardziej dotkniętych zamieszkami krajach Ameryki Centralnej.

Kongr. Boland Ostrzega

Washington. (UPI) — Przewodniczący Izbowego Komitetu do spraw wywiadu ostrzegł, że Kongres nie będzie tolerował nielegalnej działalności CIA w Ameryce Środkowej.

Kongr. Edward Boland (D-Mass.), zażądał by w przyszłym tygodniu sekr. stanu G. Shultz wziął udział w posiedzeniu Komitetu celem przedyskutowania spraw związanych z przypuszczalnym zaangażowaniem USA w działalność wymierzoną przeciw nikaraguańskiemu rządowi.

Zgodnie z prawem, wszelka tego typu tajna działalność musi być zapobiegana wcześniej przez Komitet do spraw wywiadu. Akcje takie są również ograniczone zatwierdzoną w ub. roku tzw. poprawką Bolanda, która zabrania akcji przeciw lewicowej Nikaragui.

W oświadczeniu, kongr. Boland stwierdza, że posiedzenie Komitetu w tej sprawie zwołał na żądanie wielu członków Kongresu i prywatnych obywateli. O poważnej trosce Komitetu świadczy to, że zdecydował się na wydanie publicznego oświadczenia.

Komitet raczej rzadko posuwa się do takich kroków. Boland domaga się by przed ostatecznym wydaniem orzeczenia w tej sprawie w debatach wziął udział wysoki przedstawiciel rządu odpowiedzialny za politykę USA w tym rejonie świata.

Wymienione wyżej państwa wchodziły w skład tzw. grupy Contadora, która przyjęła swą nazwę od wyspy panamskiej, gdzie odbyło się ich spotkanie w styczniu br. Grupa ta uważa, że w negocjacjach na temat rozwiązania problemów tego rejonu powinny brać udział wyłącznie państwa Ameryki Centralnej, bez zewnętrznej interwencji.

Przedstawiciele meksykańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oświadczyli, że nie będą krytykować rosnącego zaangażowania USA w sprawy Ameryki Centralnej, wysuną jedynie odpowiednie sugestie rozwiązania kryzysu. Niezadowolony Meksyk z postępowania USA, zwłaszcza niesienia pomocy militarnej, jest powszechnie znane. Grupa Contadora uważa, że problemy tego rejonu można rozwiązać drogą dyplomatyczną i dlatego wzywa do usunięcia stamtąd wszystkich doradców militarnych, zarówno ze Stanów Zjednoczonych jak z Kuby i ZSRR.

Sekr. Regan będzie dyskutował z Meksykanami o sprawach ekonomicznych, a sekr. Baldrige o taryfach celnych dla amerykańskiego eksportu do USA. Shultz, który był sekr. skarbu w gabinecie Nixona, poruszy zagadnienia gospodarcze, lecz głównie skoncentruje się na polityce zagranicznej.

Meksyk jest zadłużony za granicą na \$90 mld; ub. lata stał na krawędzi bankructwa zanim rząd USA pomógł mu w uzyskaniu nadzwyczajnej \$3 miliardowej pożyczki.

Sowieci "Uspokajają" Opinię w USA

Moskwa (CT) — Generaliści Jurij Lebedjew, który pełni funkcję doradcy w rozmowach rozbrojeniowych, oświadczył w ostatnim z wywiadów, że "Związek Sowiecki nie potrzebuje" umieszczać własnych pocisków rakietowych na Kubie, by odpowiedzieć na rozmieszczenie w Europie Zachodniej nowych pocisków amerykańskich.

Jak wiadomo, po podjęciu decyzji przez NATO, Sowieci ostrzegli, że postawią Stany Zjednoczone w "analogicznej sytuacji", jeśli w bezpośredniej odległości Związku Sowieckiego znajdą się pociski USA.

Z tych oświadczeń powstały w Stanach spekulacje, iż Sowieci planują rozmieszczenie pocisków na Kubie. Jak wiadomo, próba rozlokowania przez Sowietów pocisków na Kubie w 1961 r. zakończyła się wycofaniem tej decyzji na skutek presji USA. Obecnie gen. Lebedjew oświadczył, że "wystarczy dokonać rozmieszczenia nowych systemów na terytorium sowieckim".

Przećiętna Wieku Dla Urodzonych w 1982 — 74 1/2 Lat

Nowy York (CT) — Wstępne wyniki sondażu przeprowadzonego przez firmę ubezpieczeniową Metropolitan Life Insurance Co., wykazały, że dziecko, które przyszło na świat w r. 1982, może liczyć na 74 i pół lat życia. Tyle — wynosi przeciętna.

Dla dziewcząt urodzonych w ub. roku przeciętna wynosi 78,2 lat, co stanowi w porównaniu z r. 1981, wzrost w wys. 16 tygodni. Dla chłopców — 70,7 lat, tj. o 21 tygodni więcej, niż dla urodzonych w r. 1981.

"Przewaga" w tym względzie, jaką posiadały do tej pory noworodki płci żeńskiej nad chłopcami, zmniejsza się coraz bardziej.

Zapisujcie Działkę Waszą Do Wydziału Małoletnich Z.N.P.

Nowe Propozycje Dla Zachodniego Wybrzeża

Amman (ST) — Ze źródeł jordańskich pochodzi wiadomość stwierdzająca, że w wypadku, jeśli nie da się w ciągu najbliższych miesięcy wypracować jakiegoś modelu w sprawie rokowań pokojowych dotyczących przyszłości okupowanych przez Izrael terenów zachodniego brzegu Jordanu, wówczas król Hussein zdecyduje się na zmianę planów i przebudowę swego królestwa na brzegu wschodnim rzeki.

Oznacza to, że można liczyć się z przeprowadzeniem wyborów wśród mieszkańców Jordanii — jedynie na terenach położonych po wschodniej stronie Jordanu, nie włączając w to Wybrzeża Zachodniego. Parlament Jordanii został rozwiązany w 1974 roku. W tym czasie połowę członków

stanowili Palestyńczycy zamieszkali po zachodniej stronie Jordanu.

Pociągnięcie takie oznaczałoby zarazem wprowadzenie nowych restrykcji mających na celu ograniczenia dla osób przekraczających granicę z Zachodniego Wybrzeża — do wschodniej części Jordanu. Ruch pomiędzy obszarami położonymi po obu stronach rzeki, odbywa się na ruchliwych, przerzuconych przez Jordan mostach, które nie zostały zamknięte przez władze izraelskie.

Z racji załamania się inicjatywy pokojowej prez. Reagana, opisane propozycje dyskutowane są tu na najwyższym szczeblu.

Projekt prez. Reagana przewidywał oddanie terytoriów położonych po zachodniej stronie Jordanu — Jordanii. Jordania zarządzała tymi terenami do 1967 roku, tj. do momentu wojny z Izraelem. Prez. Reagan proponował oddanie jej na powrót tych terenów — w zamian za wyrażenie zgody na zawarcie pokoju z Izraelem. Niezależnie od tego, obszar Zachodniego Wybrzeża oraz Pasa Gazy, stały się częścią autonomicznego obszaru palestyńskiego posiadającego powiązania z Jordanią.

Zerwanie rozmów przez Jordanię z PLO, jakie nastąpiło w niedzielę, pokrzyżowało te plany.

Portret "Skruszonego" Mordercy

San Francisco (UPI) — Zabójca mayora George'a Moscone i zarządcy Harvey Milka, został uznany winnym morderstwa. Karę złagodzone ze względu na zaburzenia psychiczne. Eksperti uznali, że brak równowagi został wywołany przyjmowaniem nadmiernej ilości słodczy. Incydent miał miejsce w 1978 roku. White wyjdzie na wolność już w przyszłym roku. Fakt ten wzbudza obawy ludzi, którzy obcowali z nim bezpośrednio po aresztowaniu i w czasie procesu. Pielęgniarka zatrudniona wówczas w więzieniu powiatowym, gdzie przebywał White, twierdzi, że jego zachowanie stanowczo nie świadczyło ani o skruszone, ani też nie sugerowało, że posądzony obawia się wysokiej kary za swój czyn.

W listach do niej White cynicznie stwierdzał, że musi się odchrudzić by uzyskać swym opuszczonym wyglądem sympatię ławy przysięgłych. Pisał o swej przyszłości, jak gdyby nigdy nie miał najmniejszych wątpliwości co do tego, że wkrótce podejmie normalne życie.

Oczekując na proces odmawiał zjadania posiłków wieziennych i żądał by przynoszono mu z zewnątrz jego ulubione dania. Pielęgniarka spełniała jego życzenia. Nigdy nie dostała zwrotu pieniędzy a nawet zwykłego podziękowania. White cieszył się tak dużą swobodą w więzieniu, że przebywał tam został ojcem.

W Peru Zabito 69 Rebeliantów

Ayacucho, Peru (NYT) — W czasie 6-dniowych walk jakie nastąpiły po masakrze dokonanej przez lewicowców na mieszkańcach położonej w Andach wioski, oddziały policji i wojska zabiły 69 rebeliantów.

W czasie Wielkanocnej niedzieli bandy lewicowców napadły na wioskę Lucanamarca, oddaloną od Limy o 350 mil na południe. Zabito wówczas 67 ludzi. Rząd skierował tam specjalne oddziały policji i gwardii cywilnej do walki z terrorystami. Policja zdołała również skonfiskować z obywateli rebelianckich duże zapasy broni, amunicji, dynamitu i pism propagandowych.

Dziecko-Gigant

Toms Rives, N.J. (UPI) — W szpitalu w Toms River kilka dni temu urodził się gigantyczny rozmiarów Kevin Clark. Mając 5 dni chłopiec mierzył 2 stopy i 2 cale wzrostu, ważył ponad 17 funtów. Lekarze przewidują, że po osiągnięciu 6 miesięcy życia jego wzrost podwoi się — a w wieku lat 16 przekroczy 6 stóp.

Dziecko jest normalne, jego wzrost nie jest wynikiem zachwiania równowagi hormonalnej, lecz wyłącznie sprawą genetyczną. Ojciec chłopca ma 6 stóp i 6 cali wzrostu, matka 5 stóp i 8 cali.

NOWY KALENDARZ

Zwyczajem lat ubiegłych — wyszedł już z druku nowy KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1983. Wydawnictwo to z każdym rokiem ulepsza swoją treść, dostosowując ją do bieżących potrzeb członków ZNP i całej Polonii w świecie.

Kalendarz Związkowy na rok 1983, posiada bogatą treść informacyjną i powieściową, przeplatana zdrowym humorem i ozdobiona licznymi ilustracjami. Posiada on szczególnie ważne informacje dla osób starających się o obywatelstwo amerykańskie.

Kalendarz Związkowy w cenie \$6.75 z przesyłką można zamawiać w Administracji Dziennika Związkowego. Zamówienia wraz z należnością w czekach lub money orderach należy kierować do:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646
NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza i synowa moja, śp.

Aurelia Pucińska

z domu Bordin
(córka śp. Sylwestra i śp. Heleny)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 15-go kwietnia 1983 roku, o godzinie 8-jej wieczorem, przeżywszy 64 lata.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 19-go kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła St. Mary of the Woods (7000 N. Moselle), a stamtąd na cmentarz św. Józefa na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Alderman Roman Puciński, mąż; Aurelia Pucińska-Keithley, córka; Christopher, syn; James Keithley, zięć; Lydia Pucińska, teściowa; Rebecca, Elizabeth Anne i James, wnuczeta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.



REZOLUCJA ŻALOBNA

KONGRESU POLONII AMERYKAŃSKIEJ WYDZIAŁU NA STAN ILLINOIS

Z głębokim żalem dzielimy się z Polonią smutną wiadomością, że dnia 15 kwietnia 1983 roku, pożegnała się z tym światem śp.

Aurelia Pucińska

żona Aldermana Romana C. Pucińskiego
Prezesa Wydziału Kongresu Polonii

Serdeczne wyrazy współczucia przesyłamy w głębokim smutku pogrążonej Rodzinie.

Uprasza się Członków o przybycie do kaplicy pogrzebowej Malca 6000 N. Milwaukee dziś, w poniedziałek, o godzinie 7:30 wieczorem, celem oddania śp. Zmarłej ostatniej ziemskiej przysługi.

KONGRES POLONII AMERYKAŃSKIEJ WYDZIAŁ NA STAN ILLINOIS

Wielu Ogłaszających Usługi Nie Ma Prawa Udzielać Porad

Oskarżenia Stanowego Stowarzyszenia Psychologów

Prezes Stowarzyszenia Psychologów w Illinois Daniel Beach i jego kolega J. B. Goebel przygotowali specjalny raport na konferencję stanowych, licencjonowanych psychologów, jaka odbywała się w ubiegły weekend w Champaign, Illinois.

Stwierdzili oni, po skrupulatnym zbadaniu wszystkich ogłoszeń psychologów zamieszczonych w książkach telefonicznych, na tzw. żółtych stronach, że przynajmniej 40% ogłaszają-

cych się psychologów nie ma prawa udzielać żadnych rad chorym pacjentom.

Daniel Bach powiedział zgromadzonemu kolegom, że w stanie Illinois zarejestrowanych jest 50 zespołów udzielających tzw. porad grupowych. W książkach telefonicznych ogłasza się aż 335 takich grup, naturalnie większość z nich nie ma uprawnień do udzielania porad.

Podobnie wygląda sytuacja z poradami psychologów. Coraz więcej pojawia się ogłoszeń rzekomych psychologów, którzy nie zdobyli uprawnień do uprawiania tego zawodu, ponieważ nie uzyskali odpowiedniego przygotowania.

Prawdziwy psycholog, któremu można udzielać porad chorym pacjentom, musi spełnić następujące warunki: uzyskać doktorat z psychologii, przejść praktykę w odpowiednim ośrodku szpitalnym, prowadzić roczną praktykę pod nadzorem kwalifikowanych specjalistów, oraz zda pomyślnie specjalny egzamin stanowy.

Każdy uprawniony do udzielania porad psycholog powinien mieć w swym gabinecie licencję stanową. Dlatego też ostrzeżono pacjentów, aby zanim poddadzą się leczeniu jakiegokolwiek psychologa sprawdzili, czy ma on do tego uprawnienia. Jeśli w gabinecie nie ma licencji, można poprosić o odpowiednią informację w stanowym departamencie rejestracji i edukacji: Illinois Department of Registration and Education.

Osobom, które uprawiają zawód bez uprawnień, grożą surowe kary, dochodzące do \$500 grzywny i sześciu miesięcy więzienia.

Rozluźnienie Przepisów Dewizowych We Francji

Paryż (NYT) — Rząd francuski rozluźnił wprowadzone niedawno ograniczenia dotyczące limitu wywozów za granicę franków.

Ograniczenia będące częścią planu oszczędności ogłoszone dwa tygodnie temu w celu zmniejszenia \$12 mld. niedoborów w budżecie handlowym spotkały się ze zdecydowanym sprzeciwem ze strony opinii publicznej oraz biur podróży, które twierdziły, że zostanie zniszczony przemysł turystyczny tego kraju.

Z wprowadzonych ograniczeń wynikało, że na każdego dorosłego turystę spędzającego wakacje zagranicą nie może przypadać więcej niż \$280. Obecnie rozluźniono przepisy zezwalając biurom podróży na płacenie w dewizach do 75% sum płaconych za hotele i transport.

Jednakże pojedynczy turyści będą mogli wywieźć za granicę jedynie równowartość \$140.

Pogorszenie Stosunków Bułgaria-Włochy

Rzym (NYT) — Dyplomaci bułgarscy oświadczyli w środę, że władze ich kraju postanowiły odpowiedzieć na wstrzymanie przez Włochy kredytów eksportowych dla tego kraju przez ponowne wprowadzenie obowiązku posiadania wiz przez Włochów odwiedzających Bułgarię.

Są to ostatnie posunięcia odzwierciedlające pogorszenie się stosunków pomiędzy obydwojma krajami, od czasu aresztowania w związku z zamieszaniem w zamach na Papieża obywatela bułgarskiego Sergieja Antonowa.

Strona włoska wstrzymała kredyty dla Bułgarii wartości \$100 mln — na co Bułgaria odpowiedziała ponownym wprowadzeniem wiz dla Włochów. Zostały one zniesione w 1977 roku celem zachęcenia turystów włoskich do odwiedzania Bułgarii, która czerpie niepoślednie zyski z turystyki.

Kongr. Stokes Oskarżony o Jazdę Po Pijanemu

Washington (UPI) — Przewodniczącą izbowego Komitetu Etyki kongr. Louis Stokes (D-Ohio) został oskarżony o trzykrotne pogwałcenie przepisów drogowych w dniu 25 marca o godz. 2 rano.

Policjanci nie aresztowali wówczas kongresmana ponieważ sądzili, że jako członek Kongresu chroni go prawo nietykalności.

Stokes zaprzecza oskarżeniem, twierdząc, że nigdy nie nadużywał alkoholu. Policjanci stanowczo upierają się, że po zatrzymaniu, kongresman nie przeszedł ani jednego testu trzeźwości.



SAO PAULO, BRAZYLIA. — Policja brazylijska stara się rozprędzić demonstrantów, którzy od trzech dni zakłócają spokój miasta. Zdjęcie z 6 kwietnia br. (UPI)

"Sukcesy" Reżymu Czyli Muzyka Tuby Propagandowej

W ostatnich tygodniach pojawiło się w prasie krajowej, kilka informacji na temat przypadków ujawnienia się działaczy "Solidarności".

— I tak 30 marca br. do komendy KWMO w Gdańsku zgłosił się Zdzisław Kamiński, ukrywający się od maja 1982 r. Prasa nie podaje jakie funkcje pełnił w Solidarności, stwierdzając jedynie, iż był on "zaangażowany w działalność nielegalnych struktur".

W tym samym komunikacie czytamy, że 31 marca zgłosił się do komendy MO w Chełmie niejaki Jacek Nowaczyk, o którym prasa reżymowa pisze tylko tyle, że był doktorantem Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie — jakby to samo było wystarczającym powodem do ukrywania się przed "karzącą ręką komunistycznej sprawiedliwości".

— W tym samym dniu zgłosił się także do KWMO Opolu Piotr Skrobotołowicz, przewodniczący komisji zakładowej WPHW w Opolu.

— 1 kwietnia do komendy MO w Olsztynie zgłosił się Wojciech Niepokólczycki — etatowy pracownik Zarządu Regionu Warmińsko — Mazurskiego NSZZ "Solidarność". Także w tym wypadku milicja nie zatrzymała ogłaszającego się do nich działacza zadawalając się złożonymi przez niego oświadczeniami.

Najsurowiej ze wszystkich ujawniających się działaczy Solidarności władze potraktowały Jana Ciesielskiego — członka Regionalnej Komisji Wykonawczej "Solidarność Małopolska" — chociaż cofnięto wydany wcześniej na niego nakaz aresztowania — milicja prowadzi przeciwko niemu jednak nadal śledztwo, w którym odpowiada on z wolnej stopy.

Wszystkie informacje, opublikowane przez PAP podkreślają, że ujawnienie się kolejnych działaczy jest wynikiem apelu sejmowego wygłoszonego przez min. spraw wewnętrznych Czesława Kiszczaka, nie biorąc wcale pod uwagę faktu, że różni działacze "Solidarności" ujawniali się również uprzednio, i wcale nie czekając na namowy Kiszczaka.

Reżymowa propaganda stara się zasugerować, że ujawniający się członkowie Solidarności — potraktowani łagodnie przez "organ MO" — zwalniani są na ogół po złożeniu wyjaśnień do domów — rezygnują jakoby z wyznawanych przez siebie ideałów. Tymczasem jest jednakże inaczej.

Ujawnienia działaczy Solidarności wynikają na ogół, z głoszonego przez część prasy opozycyjnej stanowiska, że działalność niepodległościową należy starać się wobec braku możliwości wygranej w otwartym konflikcie, prowadzić w miarę możliwości wszelkimi legalnymi środkami.

Z drugiej strony, z kolei, ujawniający się działacze reprezentują na ogół średni szczebel władz "Solidar-

Poszukuje Krewnych

Uchodźca z Polski, Wiesław Pasternak poszukuje siostry, Ireny Stankiewicz oraz krewnych, Józefa i Olę Pietrzak, zamieszkałych prawdopodobnie w Nowym Yorku. Wszystkich, którzy są w stanie udzielić mi informacji, proszę o kontakt. Adres: Wiesław Pasternak c/o Mrs. Rebekah Holz, 2195 Hidden Oak Drive, Danville, CA. 94526. Tel. 415-820-1017.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

Płonący Niedopałek Wznicił Pożar

W poniedziałek we wczesnych godzinach rannych, w budynku przy ulicy 1301 S. Ashland, doszło do poważnego pożaru. Jeden z mieszkańców domu poniósł śmierć w płomieniach, a 15 innych zostało ewakuowanych. Wstępne oględziny miejsca pożaru wskazują, że został on wzniesiony przez tłący się niedopałek papierosa.

Podpalili Więzienie

Skazany na karę 3 lat więzienia za rabunek, Danny Arnold podłożył w czwartek ogień w przewodach wentylacyjnych więzienia powiatowego powiatu Cook. 5 innych więźniów doznało zatrucia wydzielającym się czadem i wymagało pomocy medycznej. Arnold w chwili popełnienia przestępstwa czekał na przeniesienie do więzienia stanowego.

Praca

PRACE W KRAJACH ZAMORSKICH

Dużo krajów! Duże zarobki. Wszystkie wydatki podróży pokryte. Darmo pokoje i wyżywienie. Wolne od podatku. Plus wiele, wiele świadczeń. Inżynierzy, konstruktorzy, mechanicy, elektrycy i konserwatorzy są bardzo potrzebni. Służymy naszymi radami w osiągnięciu waszej kariery jeśli zadzwonicie. 346-2510

WORLD WIDE EMPLOYMENT CONSULTANTS
30 W. Washington Ave. • Chicago 60602

POTRZEBNY TECHNIK

Doświadczenie przy P.C. board video games. Musi mówić po angielsku.
Tel.: 486-2609 albo 252-1290
Pytać o Tom

POTRZEBNI JANITORZY

Do pracy w polskiej grupie sprzątajacej w Chicago i na przedmieściach.

Dzwonić 486-2246

Od poniedziałku do piątku pomiędzy 1-3 po poł. Pytać o Ryszarda.

Model Maker

Experienced in plastic and wood production. Fabrication for plastic distributor. Must speak English.
A World of Plastics.
Tel. 860-2525

PRACA

Nowoczesne biuro podróży ulokowane w ruchliwym miejscu zatrudni na korzystnych warunkach (menażera lub współnika w zyskach), pracownika mającego doświadczenie w biurze podróży. Musi być to osoba z inicjatywą, stanowczą i konsekwentną. Wymagana jest absolutnie BIEGŁA ZNAJOMOSĆ JĘZYKA ANGIELSKIEGO i dobra umiejętność pisania na maszynie.
736-5523

Praca Męska

POTRZEBNY SAMODZIELNY RZEŹNIK—MASARZ
Z doświadczeniem. Zgłaszać się osobie do: Restauracja Staropolska, 3028 N. Milwaukee Ave.
Pytać o p. Tadeusza.

POTRZEBNY FREZER

z minimum 10 lat doświadczenia. Zgłoszenia osobiste.
ERA INDUSTRIES
10103 W. Pacific Ave.
Franklin Park

POTRZEBNY blacharz samochodowy z doświadczeniem. 745-1610.

POTRZEBNI mężczyźni do pracy przy kontraktorstwie. 693-9880

Zguby

ZGUBIONO paszport polski na nazwisko Mirosław Nitecki. 254-2536.

Odzież

SPRZEDAJEMY ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów także KOŻUCHY TANI

FILIP LEATHER

2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

AUTO

1973 INTERNATIONAL truck with cement mixer. Idealny dla kontraktora. Tylko \$1,700. Tel. 772-7470.

'68 PONTIAC Catalina, 4 drzwiowy, \$290 albo oferta. — Tel. 625-8776.

Czy Płacić Państwo Za Dużo Za Ubezpieczenie Samochodu?
Dowiedźcie się — zadzwonicie do Bożeny aby porównać ceny.
Tel.: 529-8550

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

★ Malowanie

MALUJE, tapetuje. Tel. 286-0864.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE

OBICIA ALUMINIOWE — RYNNY — BETON — OKNA SZTORMOWE WSZELKIE PRZERÓBK

Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem 100% Gwarancja HENRY SEJDAK, Właśc.

H & S HOME IMPROVEMENT CO.

891-5959 • Domowy: 775-6644

★ FUGOWANIE

LEO GENERAL CONSTRUCTION

• Korzystajcie z Wiosennej Zniżki FUGOWANIE

• Bydunków Apartamentowych • Domów Rezydencyjnych • Fabryk • Kominów

• Roboty murarskie i cementowe również Dachy i Obicia aluminiowe POLSKA FIRMA

UBEZPIECZONA I POD BONDEM 100% GWARANCJA

Leopold Bury, właściciel

998-9460

★ Usługi

DOSWIADCZONY mechanik samochodowy naprawia u Ciebie lub u siebie, okolica północno-zachodnia.

286-6682

CZYSZCZENIE CARPET, DYWANÓW

— oraz —

ŚCINANIE TRAWY

725-7598

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE SALE ROYCEMORE SCHOOL

640 Lincoln Street

Sobota 23 Kwietnia

8:30 — 4:00

Nowe buty trampki, odzież, zabawki, przybory sportowe. Używane artykuły różnego rodzaju. Meble, rzeczy domowego użytku itp.

★ Interesy

RESTAURANT AND LOUNGE

Na 50 miejsc. Nowe wyposażenie. Parking na 25 aut. Ponadto mieszkanie, 6-pokojowe, 3 sypialnie, całkowicie odnowione, nowe urządzenia. Możliwość finansowania. Okolica 65 ulicy i Menard. \$167,500. 423-2092 — możliwość obejrzenia jedynie w niedzielę.

★ Posiadłości Poza Chic.

WISCONSIN

Właściciel Musi Sprzedać

5 zalesionych akrów dostępna woda. Rybołówstwo, łódki, polowanie. \$330 akrów. Finansowanie.

NORTHWOOD REALTY, LTD.

Telefonować w języku angielskim 351-5522 albo 392-3561

★ Domy

BERWYN By Owner

Brk. 5 rms. enclosed porch. 2 c. gar. 3 rm. legal apt. + laundry rm. in bsmnt.

\$58,900

325-4607 — 969-1165

★ Poszukuje Garazu

POTRZEBNY garaż na mały "truck". Północno-zachód. 693-9890

★ Do Wynajęcia

POKOJ dla pani. 2924 N. Allen 489-4334

TROJKA i czwórka. Tel. 736-6649.

4 POKOJE, 1 sypialnia, piec, lodówka. 267-3253.

4 POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane na 3 piętrze. Piec i lodówka. 3110 N. Milwaukee 282-3562.

Cable-Rich Cape

7103



by Alice Brooks

Take cover on breezy days with this richly cabled cape. Single and double rows of cables "stripe" this cozy cape handsomely. Knit it short or ¾ length of knitting worsted-weight yarn. Pattern 7103: one size fits Sizes 32-38. \$2.50 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks Needlecraft Dept. 263

Polish Daily Zgoda

Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

Yes! I want to see more crafts, send me your new 1983 NEEDLECRAFT CATALOG. 150 designs, 3 free patterns. Only \$1.50

ALL CRAFT BOOKS. \$2.00 each

All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.

135-Dolls & Clothes On Parade

134-14 Quick Machine Quilts

133-Fashion Home Quilting

132-Quilt Originals

130-Sweater Fashions-Sizes 38-56

128-Envelope Patchwork Quilts

127-Afghans 'n' Doilies

125-Petal Quilts

124-Easy Gifts 'n' Ornaments

123-Stitch 'n' Patch Quilts

122-Stuff 'n' Puff Quilts

120-Crochet Your Wardrobe

119-Easy Art of Flower Crochet

116-Nifty Fifty Quilts

115-Easy Art of Ripple Croch-

113-Complete Gift Book

109-Sew + Knit (Basic tissue incl)

105-Instant Crochet

102-Museum Quilts

101-Quilt Book Collection 1

Kompromisowe Rozwiązanie Kwestii Podwyższenia Podatków Gubernator Zgadza Się Na Czteroletnią Podwyżkę

Zdając sobie sprawę z olbrzymiej opozycji ustawodawców stanowych do propozycji podwyższenia podatków stanowych od dochodów, gubernator Thompson zgodził się na kompromis. Kompromis ten polega na podwyższeniu podatków, według wcześniejszej formuły, ale jedynie na następne cztery lata.

Jak wiadomo w swym orędziu "o stanie Stanu" Gubernator ostrzegając przed poważnymi trudnościami finansowymi, zapowiadając deficyt budżetowy w roku finansowym 1983, zaproponował podwyższenie podatków, jakie płać mieszkańcy stanu od zarabianych przez siebie pieniędzy oraz podwyższenie podatków placowniczych od zarobków przez przedsiębiorstwa. Mieszkańcy zapłaciliby podatek wyższy o 60%, czyli zamiast, jak dotychczas 2.5 centa od zarobionego dolara, 4 centów; natomiast przedsiębiorstwa o 40% więcej, czyli zamiast 4 centy — 5.6 centa.

Obecna propozycja, którą w formie ustawy zaproponował ustawodawcom w piątek przywódca mniejszości w Senacie stanowym James "Pate" Phillip, zawierać będzie również sugestie podwyższenia — na stałe — podatku od sprzedawanej benzyny, papiero-

sów i alkoholu.

Zgodnie z propozycją, obowiązek placenia wyższych podatków wejdzie w życie z dniem 1 lipca br., jeśli naturalnie ustawa taka zostanie zatwierdzona przez obie Izby Legislatury. W sumie, jeśli zostaną zatwierdzone nowe podatki, stan otrzyma o 1.8 milarda więcej, niż dotychczas. Pieniądże te bardzo się przydadzą do zapłacenia zaciągniętych długów, oraz powiększenia dotacji na różne programy stanowe takie jak: utrzymanie szkolnictwa wszystkich szczebli, wypłaty z funduszu Medicaida, pomoc finansową dla zakładów opieki nad chorymi umysłowo i niedorozwiniętymi, oraz wielu innych działach.

Zdaniem sen. Phillipa, do propozycji którą w piątek zgłosił na pewno wprowadzone będą liczne poprawki, w zależności od decyzji ustawodawców.

Trzeba było koniecznie w piątek przedłożyć propozycję ustawy, ponieważ wtedy miał ostateczny termin zgłaszania propozycji ustaw, które mają być załatwione w czasie obecnej sesji Legislatury. Zatwierdzić ustawy ustawodawcy mają czas, bo sesja kończy się dopiero w czerwcu.

Właściciele "Chicago Sun-Times" Postanowili Sprzedać Dziennik

Zupełnie niespodziewanie, ogłoszono w piątek pracownikom dziennika "Chicago Sun-Times", że właściciele tego dziennika, dwaj pół bracia: Marshall i Frederick Field postanowili sprzedać dziennik. Podobno decyzję podjęto dlatego, że Frederick Field chciałby zajmować się innymi sprawami, które bardziej go interesują. Ponieważ jednak są współwłaścicielami dziennika, na równych prawach (50:50), Marshall nie jest w stanie spłacić przyrodniego brata.

Zapewniono wszystkich pracowników, że sprawa sprzedaży nie jest zbyt pilna i obecni właściciele będą się starali znaleźć takiego nabywcę, któremu będzie zależało na dalszym wydawaniu gazety.

Warto przypomnieć, że rodzina Fieldów rozpoczęła wydawanie gazety w 1941 r. Początkowo w Chicago wychodził "Sun", a w Nowym Yorku "PM." w 1948 r. złączono te dwie gazety w "Chicago Sun-Times" i w ta-

Były Agent IRS Oskarżony o Kradzież

Oddział sądu federalnego wydał formalne oskarżenie przeciw Jerome W. Wolf, mieszkającemu na przedmieściu Deerfield. Akt oskarżenia zarzuca mu, że w okresie sześciu lat oszukał urząd skarbowy na sumę \$560,000.

Wolf poprzednio pracował jako agent IRS. Znając doskonale tajniki urzędu skarbowo-podatkowego postanowił "skorzystać" ze swej wiedzy i oszukał zarówno klientów jak też sam urząd.

Od lat zajmował się wypełnianiem zeznań podatkowych zainteresowanym klientom. Kiedy któryś z nich miał zapłacić dodatkowy podatek, Wolf sugerował, aby czekał wystawiać na jego nazwisko, a on osobiście przekaże pieniądze do IRS.

Tymczasem nigdy nie wpłacał pieniędzy w imieniu swych klientów, nawet sam nie wypełniał zeznań podatkowych. Dzięki swym oszukającym praktykom, wybudował sobie luksusowy dom i kupił kilka samochodów.

Sprawa wyszła na jaw, kiedy IRS zwracało się z pytaniami do klientów Wolfa, dlaczego nie zapłacili swych podatków. Wtedy rozpoczęło szczegółowe śledztwo, które zakończyło się piątkowym aktem oskarżenia.



BATON ROUGE, LA. — Akcja przeciwpowodziowa mieszkańców tego historycznego miasta. Starają się powstrzymać wylew rzeki. Tegoroczna powódź w Luizjanie uważana jest za jedną z najgorszych od 25 lat.



FRANKLINTON, LA. — Państwo J.C. Martin starają się uratować choćby część swego mienia. Z miasteczka tego ewakuowano wielu mieszkańców. Poziom wody nadal się podnosił.

\$3.4 Mln Odszkodowania Dla Posiadaczy "Chevymobile"

Sędzia lokalnego oddziału sądu federalnego Frank McGarr wydał w czwartek werdykt, na mocy którego największy w kraju producent samochodów, kompania General Motors, musi przeznaczyć \$3.4 mln na odszkodowania dla swoich klientów.

12,500 osób, które zakupiły samochody marki Oldsmobile, model z roku 1977 i nie zostały poinformowane, że samochody te zaopatrzone są w silnik Chevroleta, otrzyma rekompensaty wynoszące od \$272 do \$400. Tym samym zakończy się jeden z najdłuższych i najbardziej kosztownych procesów w historii sądownictwa stanu Illinois.

Na mocy orzeczenia sądownego kompania General Motors złożyła w ciągu 10 dni depozyt, wysokości \$3.4 mln w jednym z chicagowskich przedsiębiorstw finansowych. Pracownicy przedsiębiorstwa natychmiast wystosują pisma do posiadaczy tzw. "Chevymobiles," informując ich o zasadach porozumienia.

Jeśli klienci zechcą przekazać dalsze uwagi lub pretensje mogą zrobić to osobiście w obecności sędziego McGarr, 22 lipca tego roku. Jeżeli nie uda się ustalić obecnego miejsca zamieszkania części nabywców, należna im suma zostanie rozdzielona pomiędzy pozostałych klientów, przy czym żaden z nich nie może otrzymać odszkodowania, które przekroczyłyby

sumę \$400.

Fundusze pochodzące z procentów od zdeponowanych \$3.4 mln, jakie narosną przed zakończeniem całej procedury, zostaną przeznaczone na koszty operacyjne oraz administracyjne.

W dalszym ciągu nie został rozstrzygnięty problem, kto powinien opłacić wysokie koszty samego procesu, które obliczane są na \$3.6 mln. Sprawa, która początkowo trafiła do sędziego McGarr, została potem dwukrotnie skierowana do sądu apelacyjnego, aż wreszcie powróciła z powrotem do Franka McGarr. Proces, który przyniósł ostateczne rozwiązanie trwał 13 tygodni.

Cały przewód sądowy ciągnął się od 1978 roku, a opłata za same fotokopie dokumentów wynosiła około \$50,000. Jego rezultat zadowolili adwokata poszkodowanych klientów, Charlesa Boyle, który stwierdził, że kierownictwo General Motors zastanowi się teraz dwa razy, zanim postanowi znowu oszukać nabywców.

Sprawa zawiera jednak w sobie pewną ironię. Zanim otwarto przewód sądowy, kompania zawarła polubowne porozumienie z 46,000 pozostałych posiadaczy "Chevymobiles," którzy otrzymali rekompensaty wysokości \$200 oraz przedłużoną gwarancję na silniki, której wartość wynosi kolejne \$200.

Opowieści Pełne Grozy Rozpoczęły Proces 4 Naukowców

90-minutowe wstępne oświadczenie rozpoczęły w minioną środę, proces 4 naukowców, specjalistów w dziedzinie biochemii. Dwóch podejrzanych posiada stopień doktora nauk medycznych. Wszyscy pełnili odpowiedzialne stanowiska w laboratorium analityczno-doświadczalnym, Bio-Test Inc. w Northbrook.

Jak stwierdził asystent prokuratora federalnego William Spance, długotrwałe dochodzenie przyniosło dowody, świadczące o sfałszowaniu przez podejrzanych naukowców wyników analiz związków chemicznych używanych w celach przemysłowych, między innymi do produkcji mydła, oraz środków służących do niszczenia chwastów.

Laboratorium, przed kilkoma laty największa tego rodzaju placówka naukowa na terenie kraju została ostatni zamknięta. W czasie trwania procesu, obliczanego przynajmniej na trzy miesiące, prokurator zamierza ujawnić wszystkie przestępstwa oraz zaniedbania, za które odpowiedzialni są naukowcy.

Niezwykły Ruch Przed Pocztą

W piątek do późnych godzin wieczornych panował ożywiony ruch przed budynkiem głównej poczty w Chicago. Mieszkańcy miasta starali się bowiem wysłać na czas, czyli do północy z piątku na sobotę, swe zeznania podatkowe za 1982 r.

Zgodnie z zapowiedzią, pracownicy poczty czekali na "spóźnialskich" przed budynkiem, aby odbierać listy i stemplać je na miejscu, zapewniając tym samym, że stempel pocztowy nie będzie opiewał na godzinę późniejszą niż 12:01 po północy.

Zwrócono uwagę, że w śródmiejskich bankach, które dla wygody klientów otwarte były do północy (niektóre), w ostatniej chwili wpłacano pieniądze na fundusz IRA — fundusz emerytalny, dzięki któremu można zaoszczędzić spore sumy na podatkach.

Osoby, które nie złożyły swych zeznań podatkowych w oznaczonym terminie, będąc zmuszone płacić surowe kary za spóźnienie.

działni są naukowcy. Nawet te fakty, które zdażył przytoczyć w pierwszym dniu procesu, wydają się nieprawdopodobne. W laboratorium panował nieopisany brud, zaduch oraz bałagan. Każdego dnia z klatek uciekało około 30 zwierząt, używanych w celach doświadczalnych.

Czasami, gdy były akurat potrzebne, okazywało się, że ich klatki są puste. W takich wypadkach liczna obsługa laboratorium rzucała się w pogoń za myszami i szczurami, często też, aby ułatwić sobie zadanie przystępowała w pomieszczeniu chloroform. Zwierzęta stawały się wówczas ospałe i tym łatwiej wpadały w ręce ścigających.

Duża liczba zwierząt zdychała z braku pożywienia lub wody. W podobnych sytuacjach nikt nie troszczył się o usuwanie ich szczątków, gnily zatem w kątach laboratorium nie zwracając nieczyjjej uwagi.

Zdarzało się, że któryś z laboratoriów nie wykonywał w terminie analiz środka chemicznego. Dla podejrzanych również ta sprawa nie stanowiła problemu, gdyż, jak stwierdził prokurator, fabrykowali wyniki analiz wyszane w takim wypadku z palca.

Podejrzani oświadczyli, że stawiane im zarzuty są całkowicie bezpodstawne. Ich zdaniem laboratorium było niezależną placówką badawczą, miejscem ciężkiej pracy ludzi, którzy całym sercem oddali się nauce. Panował tam, co prawda charakterystyczny dla roztargnionych naukowców rozgardiasz, niektóre dane mogły zaginać, nigdy jednak nie zdarzało się, aby jakiegokolwiek analizy fabrykowano.

Policja Ujęła Handlarza Narkotykami

Włamanie specjalnego oddziału policji do mieszkania Eduardo Herrera, podejrzanego o handel narkotykami, przyniosło dowody potwierdzające jego nielegalną działalność. W lodówce Herrery policja znalazła 3/4 funta kokainy o wartości czarno-rynkowej około \$45,000. Handlarz został natychmiast aresztowany.

Nowoczesny System Radarowy Dla Potrzeb Meteorologów

Jeszcze tej wiosny chicagowscy meteorolodzy będą w stanie przekazywać dużo bardziej konkretne prognozy pogody, niż dotychczas. Stanie się to za przyczyną nowoczesnego systemu radarowego, pierwszego tego rodzaju na terenie kraju, oddanego na usługi meteorologii.

System radarowy Dopplera nazwany został od imienia XIX-wiecznego fizyka niemieckiego, Christiana Dopplera, który stworzył teoretyczne podstawy jego konstrukcji. Radary, zainstalowane na stacji meteorologicznej, dadzą sposobność przewidywania wystąpienia tornada o 15 do 20 minut wcześniej, niż było to możliwe przy użyciu stosowanych obecnie urządzeń.

Walka o zakup radarów, które w razie zagrożenia dadzą cenne minuty, być może ratując w ten sposób życie wielu ludzi, trwała przez ponad 3 lat. Prowadzenie batalii ujęli w swe ręce szef straży pożarnej w Niles, Albert Hoelbl oraz meteorolog na usługach stacji telewizyjnych, John Coleman.

Ich akcja zakończyła się fiaskiem, gdyby nie silne poparcie ze strony grup społecznych oraz oficjalnych organizacji, reprezentujących miasto Chicago, przedmieścia oraz powiat Cook. Nikt nie podważał słuszności argumentów, które przemawiały za zakupieniem systemu radarowego, agencje federalne podkreślały jedynie, że nie ma chętnych do zapłacenia \$552,000 za jego konstrukcję.

Problem został rozwiązany dzięki kompromisom. \$375,000 zgodził się

przekazać instytut meteorologiczny, natomiast wygospodarowanie reszty funduszy, \$177,000, podzielił między siebie Chicagowski Departament Lotnictwa oraz lokalne oddziały straży pożarnej z przedmieść.

Konstrukcją urządzenia zajęły się zakłady elektroniczne, Enterprise Electronic Corp., w stanie Alabama. Już wcześniej eksperymentalnie wykonały one system radarowy Dopplera, który pracował dla potrzeb samych zakładów.

Radary stosowane obecnie w Chicago oraz większości placówek meteorologicznych w kraju są w stanie z względnie dużą dokładnością wykrywać burze oraz większe opady. System Dopplera śledzi ruch powietrza w znacznie wyższych partiach atmosfery.

Nie ma szczególnego rodzaju chmur, wywołujących tornada. Tworzenie się trąb powietrznych towarzyszy burzom, kiedy górne warstwy chmur wprowadzone zostają w ruch wirowy. Wartość systemu Dopplera polega na wykrywaniu tego właśnie ruchu.

System nie jest doskonały. Czasami cyrkulacja powietrza jest tak słaba lub krótkotrwała, że radar nie jest w stanie jej zlokalizować, a ona, pomimo nikłego natężenia wywołuje jednak tornada. Z drugiej strony specjaliści podkreślają, że system Dopplera jest najlepszym, jaki udało się skonstruować człowiekowi i nie ulega wątpliwości, że był wart swojej ceny.

Pomyłka w Centrum Kontroli Lotów Mogła Doprowadzić Do Katastrofy

Federalna Administracja Lotnictwa, FAA, prowadzi dochodzenie w sprawie pomyłki popełnionej w zeszłym miesiącu przez pracownika Centrum Kontroli Lotów. Pomyłka spowodowała przybliżenie się 3 samolotów odrzutowych na niebezpiecznie małą odległość, co mogło stać się przyczyną ogromnej katastrofy.

Incydent dotyczył dwóch samolotów linii United Airlines oraz jednego, należącego do Trans World Airlines, które 20 marca kołowały nad jeziorem Michigan, oczekując pozwolenia na lądowanie na lotnisku O'Hare.

Samoloty znajdowały się na wysokości 13, 14 oraz 15 tysięcy stóp, kiedy ten, który kołował najwyżej, otrzymał pozbawione logiki polecenie zejścia do poziomu dwóch pozostałych. Dopiero próby wyjaśnienia pomyłki wykazały, że jeden z pracowników sterujących ruchem z centrum Aurora, pomilił kolejność informacji o aktualnym poziomie lotu odrzutowców.

Przepisy Federalnej Administracji Lotnictwa wymagają, aby samoloty znajdowały się na pułapach, pomiędzy którymi różnica poziomów wynosi przynajmniej 1,000 stóp. Jeżeli muszą schodzić do jednakowej wysokości

ści, powinny zachować odległość 5 mil.

W tym konkretnym wypadku pilot, który musiał dostosować się do polecenia, wydanego przez Centrum Kontroli Lotów, zbliżył się do pozostałych odrzutowców na odległość mniejszą niż 3 mile. Wszystkie samoloty poruszały się w tym momencie z prędkością 300 mil na godzinę.

Odrzutowce linii United Airlines posiadały na pokładzie miejsca dla 197 pasażerów, natomiast samolot TWA obliczony był na przewóz 120 osób. Nie wiadomo ilu pasażerów znajdowało się w samolotach w chwili, kiedy doszło do incydentu, przypuszczają jednak, że nie wszystkie miejsca były zajęte.

Pomyłka mogła pozostać nie zauważona, gdyby nie zgłosił jej po wyładowaniu pilot samolotu TWA.

Podobne wypadki zanotowano już wcześniej. Ostatni tego rodzaju incydent miał miejsce przed rokiem, również nad jeziorem Michigan, około 30 mil na wschód od Milwaukee. Inny samolot linii TWA zbliżył się wówczas do odrzutowca linii Northwest Orient Airlines na odległość 78 stóp, przy czym oba posiadały w tym momencie prędkość 750 mil na godzinę.

Dwóch Pracowników Policji Podejrzanych o Przyjęcie Łapówek

Dwóch pracowników chicagowskiej policji stanęło w środę przed sędzią lokalnego oddziału sądu federalnego. Są oni podejrzani o wymuszanie łapówek od właścicieli 18 tawern, położonych w północnej części miasta.

Przeziwo 41-letniemu Dennisowi Kelley oraz 54-letniemu Donaldowi Dura, przygotowane zostały 24 punkty oskarżenia. Obydwaj szukali dogodnych okazji, kiedy właściciel tawerny stanął wobec zagrożenia utraty licencji na jej prowadzenie, wołał zatem zapłacić policjantowi względnie drobną sumę, niż narazić się na zamknięcie lokalu.

Asystenci prokuratora federalnego, Charles SklarSKI oraz Daniel Purdom poinformowali, że podejrzani uprawiali swój proceder od listopada 1979 do połowy roku 1981. Zazwyczaj przyjmowali oni od właścicieli tawern sumy, wahaające się pomiędzy \$50 a \$500.

W każdej sytuacji stosowali tą samą zasadę. Polowali na tawerny, w których odbywała się bójka i w odpowiednim momencie wkraczali w akcję grożąc właścicielowi spisaniem raportu o zakłóceniu porządku publicznego przez gości jego lokalu.

Kiedy wywołali już odpowiednie wrażenie, oświadczyli, że właściciele mogą napisać, iż bójka miała miejsce na zewnątrz tawerny, pod warunkiem, że właściciele odpowiednio zapłacią taki raport.

Przepisy prawne zezwalają na zamknięcie lokalu, w którym właściciel nie jest w stanie utrzymać należytego porządku. Nie jest on jednak odpowiedzialny za cokolwiek, co odbywa się

za drzwiami tawerny, toteż jeśli tam dochodzi do bójki, właściciel nie będzie ponosił żadnych konsekwencji.

Zarówno przedstawiciele departamentu Policji jak i agenci Federalnego Biura Śledczego nie wykluczają, że podobne wypadki wymuszeń mogły mieć miejsce również w innych tawernach. Obecnie prowadzone jest w tej sprawie śledztwo, uprzedzono również właścicieli tawern, aby wszystkie przypadki wyłudzenia od nich łapówek natychmiast zgłaszali odpowiednim władzom.

Wśród tawern, w których Kelley oraz Dura stosowali szantaż wobec właścicieli znalazły się między innymi Mr. Goodbar przy 4400 N. Clark; Come on Down Tavern przy 1201 W. Devon; Muldoon's Tavern przy 22 W. Elm; Chestnut Lounge przy 7 E. Chestnut oraz O'Lanagan's Too przy 2940 N. Broadway.

Bomba w Łóżku

Policja poszukuje byłego mezu 35-letniej Maniszy Rathold, który jest podejrzany o podłożenie bomby do łóżka swej byłej żony. Kobieta zawezwała policję, ponieważ wydawało się jej, że w sypialni coś bardzo nieprzyjemnie śmierdzi. Kontrola wykazała, iż w łóżku kobiety znajdowała maszyna elektryczna do gotowania podłączona do dwóch plastikowych pojemników z substancją łatwo palną. Całe urządzenie podłączone było do zegara, który nastawiony był na godz. 3 rano.

Ktokolwiek podłożył urządzenie w łóżku kobiety planował, że wybuchnie ono właśnie nad ranem.